



11 listopada w stolicy Ukrainy odbyło się uroczyste przyjęcie z okazji Narodowego Święta Niepodległości Polski wydane przez Ambasadę RP na Ukrainie.

Do licznie zebranych gości zwrócił się Ambasador RP na Ukrainie Henryk Litwin, który powiedział m. in.: „To jest dzień, który szczególnie docenia się właśnie w kontakcie z Polakami mieszkającymi za granicą. To jest święto, kiedy odczuwamy wspólnotę ogarniającą Polaków rozsiadanych po całym świecie, kiedy odczuwamy radość i dumę tego, że razem współtworzymy nie tylko polską rzeczywistość, lecz również rzeczywistość tych ojczyzn, w których Polacy mieszkają”.

Przyjęcie rozpoczęło od odśpiewania hymnów narodowych Polski i Ukrainy razem z Młodzieżowym Chórem „Switocz” Nieżyńskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. M. Gogola - laureatem międzynarodowych konkursów, prowadzonym przez Zastępcę Artystki Ukrainy, prof. Ludmiłę Szumską i Ludmiłę Kostenko.

### Chronić wodę ratujesz przyrodę

Kolejna, trzecia już z rzędu, konferencja poświęcona współczesnym problemom badania i uzdatniania wody pitnej, oczyszczania ścieków i dyskusji na inne powiązane z tymi fundamentalnymi i stosowanymi kwestiami tematy, obradowała w dniach 28 - 30 października br. w murach Narodowego Technicznego Uniwersytetu Ukrainy - „Politechnika Kijowska”

Organizatorami III Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Praktycznej pod dewizą: „Czysta woda. Aspekty podstawowe, stosowane i przemysłowe” byli: „Politechnika Kijowska”, Przedstawicielstwo Polskiej Akademii Nauk w Kijowie, Narodowa Akademia Nauk Ukrainy Katedra UNESCO, Ukraińsko-Polskie Centrum NTUU „Politechniki Kijowskiej”, Uniwersytet Państwowy „Politechnika Lubelska”, Towarzystwo Chemii i Inżynierii Ekologicznej (Lublin), Sp. z o.o. „Technologie natury”.

Ciąg dalszy na str. 3-4

## WODA POCZĄTKIEM WSZECHRZECZY



„Co prawda z wykształcenia jestem humanistką, ale obracając się w kręgu naukowców waszego profilu często słyszę, że najbardziej realną przyczyną wybuchu III wojny światowej może być właśnie brak wody, a zatem od Was, zależy, czy zdołamy zapobiec takiej (nie daj Boże!) ewentualności” – półzartem stwierdziła kierownik Referatu WNO Ambasady RP na Ukrainie radca Anna Kuźma



## 97. rocznica odzyskania przez Polskę NIEPODLEGŁOŚCI

Narodowe Święto Niepodległości obchodzone w dniu 11 listopada 2015 roku jest najważniejszym świętem państwowym w Polsce i obchodzone jest dla upamiętnienia chwili, kiedy to Polska odrodziła się po 123 latach niewoli.

Polska zniknęła z mapy Europy i świata w 1795 roku, gdy Rosja, Prusy i Austria dokonały trzeciego rozbioru Polski. Dopiero I wojna światowa dała Polsce szansę na walkę o niepodległość. Na przełomie października i listopada 1918 roku sytuacja międzynarodowa była dla Polski wyjątkowo korzystna.

Cztery lata wcześniej w chwili wybuchu I wojny światowej Polacy mogli jedynie marzyć, że w momencie jej zakończenia wszystkie trzy państwa zaborcze będą tak bardzo osłabione. Polacy nie zmarnowali szansy i przystąpili do przejmowania władzy na ziemiach polskich okupowanych przez państwa centralne.

W Warszawie od września 1917 r. działała powołana przez Niemcy i Austro-Węgry Rada Regencyjna. Jej członkami byli książę Zdzisław Lubomirski, arcybiskup Aleksander Kakowski i hrabia Józef Ostrowski. Miała bardzo złą opinię w społeczeństwie polskim. Krytykowano ją za zbytnią uległość wobec zaborców i konserwatywnym poglądom.

Sytuację polityczną w Warszawie zmieniło w sposób zasadniczy przybycie 10 listopada 1918 r. z Berlina uwolnionego z twierdzy magdeburskiej Józefa Piłsudskiego. Na Dworcu Głównym powitali go m.in. komendant Polskiej Organizacji Wojskowej na okupację niemiecką Adam Koc i reprezentujący Radę Regencyjną książę Zdzisław Lubomirski.

Ciąg dalszy na str. 6-7

### Ks. Tischner na Święto Niepodległości

## WIELKI ZBIOROWY OBOWIĄZEK

„Czy nasza ojczyzna ma być zbawiana przez spełnianie obowiązków, czy kaprysów? Gdzie jest granica między obowiązkiem, zakorzenionym w ludzkim sumieniu, a kaprysem, nigdzie nie zakorzenionym?”, pytał – przeszło 30 lat temu! – ks. Józef Tischner. W przeddzień kolejnego Święta Niepodległości przypominamy jego refleksję wokół słów Norwida, że ojczyzna to „wielki-zbiorowy-Obowiązek”.

Chrześcijaństwo nigdy nie wierzyło w zbawczą rolę systemów społecznych, ustrojów politycznych, struktur pracy lub takich czy innych systemów komunikacji. Chrześcijaństwo wierzyło w człowieka. Śledziło z dystansu walki władców tego świata o panowanie.

Ciąg dalszy na str. 12

# Zaprzysiężenie Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej

Z Kraju



W Pałacu Prezydenckim prezydent RP Andrzej Duda 16 listopada powołał członków Rady Ministrów oraz Beatę Szydło na prezesa Rady Ministrów.

Premier RP Beata Szydło i jej rząd zostali w sposób oficjalny zaprzysiężeni. W ceremonii brali udział szefowie klubów parlamentarnych oraz prezes PiS Jarosław Kaczyński.



Piotr Gliński - wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego RP

Prezydent Polski Andrzej Duda w krótkim przemówieniu zaznaczył m.in.:

„Mam pełne poczucie współodpowiedzialności za sprawę naszej ojczyzny. Wierzę, że zrealizujemy na-

szę zobowiązania. One się zawierają w słowach, które były mottem zarówno kampanii prezydenckiej, jak i parlamentarnej. Słowach Lecha Kaczyńskiego, że chcemy, aby Polska była państwem silnym, które będzie mogło pomagać słabszym, a nie będzie musiało się bać silnych”.

Oto pełen skład Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej:

**Beata Szydło** - premier, **Jarosław Gowin** - minister nauki i szkolnictwa wyższego, **Mateusz Morawiecki** - wicepremier, minister rozwoju, **Piotr Gliński** - wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego, **Antoni Macierewicz** - wicepremier, minister obrony narodowej, **Zbigniew Ziobro** - minister sprawiedliwości, **Mariusz Kamiński** - koordynator służb specjalnych, **Dawid Jackiewicz** - minister skarbu państwa, **Jan Szyszko** - minister środowiska, **Elżbieta Witek** - szefowa gabinetu politycznego, rzecznik rządu, **Beata Kempa** - szefowa Kancelarii Premiera, **Henryk Kowalczyk** - przewodniczący Komitetu Stałego Rady Ministrów,

**Krzysztof Tchórzewski** - minister energetyki, **Paweł Szalamacha** - minister finansów, **Marek Gróbarczyk** - minister gospodarki morskiej, **Konstanty Radziwiłł** - minister zdrowia, **Anna Zalewska** - minister edukacji narodowej, **Witold Bańka** - minister sportu i turystyki, **Elżbieta Rafalska** - minister pracy i polityki społecznej, **Mariusz Błaszczak**



Witold Waszczykowski - minister spraw zagranicznych RP

- minister spraw wewnętrznych, **Witold Waszczykowski** - minister spraw zagranicznych, **Krzysztof Jurgiel** - minister rolnictwa, **Andrzej Adamczyk** - minister infrastruktury, **Anna Streżyńska** - minister cyfryzacji.

## W październikowych wyborach parlamentarnych, obywatele Polski zdecydowali, że:



Stanisław Karczewski - Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

235 mandatów w Sejmie RP uzyskał Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, 138 przypadło KW Platforma Obywatelska RP, a 42 - KW Wyborców „Kukiz'15”. Ponadto, 28 mandatów zdobył KW Nowoczesna Ryszarda Petru oraz 16 - KW Polskie Stronnictwo Ludowe. 1 poseł reprezentuje mniejszość niemiecką.

**Skład Senatu RP IX kadencji:** Prawo i Sprawiedliwość - 61 senatorów, Platforma Obywatelska - 34 senatorów, Polskie Stronnictwo Ludowe - 1 senator, Niezrzeszeni - 4 senatorów.



Marek Kuchciński - Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Problemy

## O UCHODŹCACH raz jeszcze

W związku z kryzysem migracyjnym Katolicka Agencja Informacyjna (KAI) poprosiła polskich posłów Parlamentu Europejskiego (PE) o odpowiedź na pytania. Oto one oraz moje odpowiedzi:

- *Czy i jak UE może rozwiązać problem przybywających do niej imigrantów?*

- Przede wszystkim należy maksymalnie ograniczyć liczbę imigrantów inwestując (skądinąd znacznie mniejsze pieniądze niż te przeznaczane na uchodźców na naszym kontynencie) w kraje, z których uciekają oni do Europy oraz kraje z nimi sąsiadujące, które są ich „przystankiem do Europy”. Trzeba też przekonywać bogate kraje muzułmańskie, aby przyjęły swoich braci - muzułmanów, bo na razie ten ciężar bierze na siebie... chrześcijańska Europa. Trzeba wreszcie stosować bardzo rygorystycznie zasadę niewpuszczania imigrantów ekonomicznych, zostawiając jedynie furtkę europejskiego azylu dla uchodźców. W sposób oczywisty ciężar rozwiązania problemu migracji spoza Europy muszą na siebie wziąć najbogatsze kraje członkowskie UE, które swoje bogactwo przez wieki pomnażały dzięki kolonom. Teraz, przyjmując imigrantów, w pewnym sensie płacą za to swoje „odsetki od wzbogacenia”.

- *Czy UE potrafi odróżnić uchodźców ratujących życie od imigrantów ekonomicznych i od ukrytych bojowników ISIS?*

- To rozróżnienie jest kwestią fundamentalną. Okrzyki pierwszego wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej Franka Timmermansa (Holandia), że rozróżnianie uchodźców od imigrantów jest dla nas rzekomo tylko pretekstem do zablokowania wszystkich przybyszów - to demagogia. O ile można i trzeba rozważać formę pomocy (może czasowej?) dla uchodźców rzeczywiście ratujących swoje głowy, o tyle nie ma żadnego powodu, aby otwierać drzwi dla imigrantów ekonomicznych spoza Starego Kontynentu. Co do ukrytych bojowników ISIS - działa prawo statystyki: im większa liczba imigrantów, tym większa statystyczna szansa, że będzie tam więcej potencjalnych terrorystów i realnych zamachowców. Czy nie jest to kolejny argument za ograniczeniem liczby „gości” spoza Europy?

- *Czy słuszny jest pomysł Niemiec i Francji, aby za cenę pomocy w rozwiązywaniu problemu uchodźców rządzonej przez umiarkowanych*

*islamistów Turcji otwierać drzwi do UE?*

- To efekt ostatniej wizyty kanclerz Angeli Merkel w Ankarze i jej rozmów z premierem Ahmetem Davutoglu i prezydentem Recepem Erdoganem. Berlin wyszedł z inicjatywą wsparcia dla uchodźców pozostających w Turcji (byle tylko nie uciekli do Europy!), a Ankarę zwiędła szansa i wrzuciła temat przyspieszenia swoich negocjacji członkowskich. Do tej pory CDU - partia Merkel - była absolutnie przeciwna akcesowi Turcji do UE, teraz - w obawie przed imigrantami - wydaje się na to, być może taktycznie i czasowo, zgadzać. Nie wiązałbym jednak tych spraw.

W wymiarze geopolitycznym wejście - zapewne za niekrótki czas - Ankarę do Unii oznaczałoby zwiększenie siły układu państw proatlantyckich i „Rosjosceptycznych” w UE. Ponadto służyłoby to „balance of power” na kontynencie czyli zmniejszaniu dominacji jednego czy dwóch państw, jak to obecnie ma miejsce. Bardzo silne demograficznie państwo tureckie mogłoby paradoksalnie zrównoważyć, przynajmniej częściowo, wpływ RFN, „monopolizującej” ostatnio UE.

Skądinąd zwolennikiem otwarcia się ze strony Unii na Turcję był, co warto przypomnieć, śp. Prezydent Lech Kaczyński. Przede wszystkim należy maksymalnie ograniczyć liczbę imigrantów inwestując (skądinąd znacznie mniejsze pieniądze) w kraje, z których przybywają oni do Europy oraz kraje z nimi sąsiadujące, które są ich „przystankiem do Europy”. Trzeba też przekonywać bogate kraje muzułmańskie, aby przyjęły swoich braci - muzułmanów, bo na razie ten ciężar bierze na siebie... chrześcijańska Europa.

Trzeba wreszcie stosować bardzo rygorystycznie zasadę niewpuszczania imigrantów ekonomicznych, zostawiając jedynie furtkę europejskiego azylu dla uchodźców. W sposób oczywisty ciężar rozwiązania problemu migracji spoza Europy muszą na siebie wziąć najbogatsze kraje członkowskie UE, które swoje bogactwo przez wieki pomnażały dzięki kolonom. Teraz w pewnym sensie, przyjmując imigrantów, płacą za to swoje odsetki od wzbogacenia.

Ryszard CZARNECKI  
(eurodeputowany PiS)

Chroniąc wodę  
ratujesz przyrodę

Ciąg dalszy ze str. 1

Na uroczystej ceremonii otwarcia przed uczestnikami konferencji wystąpili: rektor NTUU „Politechnika Kijowska” akademik NAN Ukrainy Mychajło Zhurowskyj, kierownik Referatu Wydziału Nauki i Oświaty Ambasady RP na Ukrainie, radca Anna Kuźma, dyrektor Przedstawicielstwa Polskiej Akademii Nauk w Kijowie prof. Henryk Sobczuk, akademik NAN Ukrainy, akademik-sekretarz Wydziału Chemii, dyrektor Instytutu Chemii Powierzchni Mykoła Kartel, dyrektor ds. komercji firmy „Technologie Natury” Roman Szalajew.

„Z roku na rok problemy, którym poświęcona jest konferencja, będą zaostrzać się coraz bardziej, nabierać większej aktualności, a zatem im wszyscy będziemy aktywniej pracować nad nimi, tym efektywniej będą one rozstrzygane i wtedy zdołamy naszej ojczyźnie i innym krajom świata przedstawić technologię i sposoby kompleksowego rozwiązania tych globalnych problemów.

I tu jesteśmy niezmiernie zainteresowani współpracą z wieloma polskimi instytucjami naukowymi przy koordynacji i pod egidą Polskiej Akademii



W konferencji uczestniczyli naukowcy z Polski

Nauk” - powiedział na ceremonii otwarcia konferencji rektor Politechniki Kijowskiej Mychajło Zhurowskyj.

Pani Anna Kuźma - radca, kierownik Referatu WNO Ambasady RP w swoim wystąpieniu powiedziała m.in.:

„Ja polsko-ukraińską współpracą naukowo-oświatową zajmuję się już od pięciu lat i muszę zaznaczyć, że w okresie tym nastąpił niezwykle postęp w danej sferze; istotnie rozwinęły się kontakty między naszymi uniwersytetami, politechnikami, pośród naukowców i studentów. Ambasada aktywnie, w miarę możliwości, wspiera te procesy. Byliśmy przy narodzinach polsko-ukraińskich humanitarnych i politechnicznych konsorcjów, których działalność sprawnie koordynuje dziś Stacja PAN na Ukrainie”.

# WODA POCZĄTKIEM WSZECHRZECZY



Konferencję zainaugurował rektor NTUU „Politechnika Kijowska” akademik NAN Ukrainy Mychajło Zhurowskyj

Dyrektor przedstawicielstwa PAN na Ukrainie dr Henryk Sobczuk dziękując za owocną współpracę z placówką poinformował, że Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego Polski planuje w przyszłym roku rozwijać współpracę również w kierunku kształcenia młodej kadry aspirantów z Ukrainy.

W toku wystąpień podkreślano, że wytwarzanie i zaopatrzenie ludności w wodę wysokiej jakości jest podstawą harmonijnego socjalno-ekonomicz-

w dziedzinie nauki i edukacji, rozwój i doskonalenie zasad i mechanizmów kompleksowego podejścia do ochrony wód odgrywają niezwykle ważną rolę w rozwiązaniu tego problemu.

Tematyka trzydniowej dyskusji i wygłoszonych referatów dotyczyła między innymi takich kwestii jak: technologie oczyszczania ścieków, techniczne aspekty zaopatrzenia w wodę miast i obiektów przemysłowych, unieszkodliwianie i utylizacja osadów, wytwarzania energii i surowców z odpadów, stan zasobów wody słodkiej na świecie w tym w Polsce i na Ukrainie.

Kilka wystąpień poświęcono problemom konkretnych wodnych arterii Ukrainy, w szczególności problemom rzeki Ługań i pradawnej kijowskiej rzeki Łybid; przebudowie sieci wodociągowych oczyszczalni ścieków Dniepru, kaskadzie zbiorników wodnych na Dnieprze. A zatem, na konferencji rozpatrzono szerokie koło istotnych zagadnień, od rozwiązania których zależy zdrowie i perspektywy na przyszłość całych narodów.

**Wspólnie z KPI odradzamy życie w polskim jeziorze!**

Autorem jednego z bardzo ciekawych opracowań jest Józef

Dziudziak, prezes LTD Pyrocat Catalyse World, wprowadzającej nowoczesne technologie oczyszczania wody we Wrocławiu. Stosowane tam innowacje



Profesorowie KPI podczas inauguracji Konferencji

technologiczne dotyczą również przemysłu spożywczego: wyłapywanie kwasów owocowych, czyszczenie serwatki, czyszczenie gliceryny - odpadu z produkcji biopaliw i w przemyśle farmaceutycznym oczyszczanie antybiotyków.

„Zastosowaliśmy - zaznacza prezes w opracowaniu - naszą technologię, budując stację demineralizacji wody w fabryce traktorów, wraz z zamknięciem obiegu wody. Stosujemy tu specjalny jonit, odporny na utlenianie co pozwala uzyskiwać ultra

czystą wodę dla zakładów farmaceutycznych. Wydajność 15 000 litrów na godzinę.

Ostatnio nasza firma podjęła się trudnego zadania: oczyszczenia Jeziora Sławskiego o powierzchni 815 hektarów, które od lat degraduje się, gdyż ścieka weń brudna woda z pól, gospodarstw rolnych i zakładów przemysłowych.

W tym celu założyliśmy konsorcjum, do którego zaprosiliśmy między innymi Politechnikę Kijowską. Na obszarze jednego akwenu wodnego zastosowane zostanie kilka metod usuwania zanieczyszczeń. W celu oczyszczania wody z dopływów rzek za istniejącymi oczyszczalniami zakładów produkcyjnych zostaną ustawione urządzenia filtracyjne, wykorzystujące technologię żywic jonowymiennych.

Po odcięciu około 90% dopływu związków biogenych do

jeziora powinien zapoczątkować się proces samooczyszczania wody.

Do oczyszczania jeziornej toni wykorzystana zostanie pływająca platforma filtracyjna o wyżej wydajności (Kaskada WT08 do WT10).

Zakładamy, że platforma od kwietnia do października przez 3 lata będzie oczyszczać wodę ze związków fosforu i azotu. Wyłapanie związki wykorzysta się do produkcji nawozów mineralnych.

Ciąg dalszy na str. 4



Chroniąc wodę  
ratujesz przyrodę

## WODA POCZĄTKIEM WSZECHRZECZY

Zakończenie ze str. 3

Do oczyszczania strefy przybrzeżnej chcemy zastosować mikroorganizmy zawarte w mieszkach mikrobiologicznych, które rozłożą resztki pestycydów, związków fenolowych i ropopochodnych. Możliwe się stanie założenie plaż nad jeziorem.

Efekt końcowy zostanie osiągnięty dzięki kompleksowemu działaniu różnych podmiotów i zastosowaniu różnych



Przemawia akademik NAN Ukrainy, akademik-sekretarz Wydziału Chemii, dyrektor Instytutu Chemii Powierzchni Mykoła Kartel

technologii oczyszczania wody. Projekt będzie realizowany ze środków Unii Europejskiej z programu HORYZONT 2020, z możliwym udziałem do 70%, i ze środków własnych władz



Przemawia dyrektor Przedstawicielstwa Polskiej Akademii Nauk w. Kijowie prof. Henryk Sobczuk

miejscowych. Dodam, że program HORYZONT 2020 jest największym w historii Europy programem finansowania badań naukowych i innowacji i dysponuje na lata 2014-2020 ogromnym budżetem 80 miliardów euro, z którego chcielibyśmy dostać do 3 milionów euro.

Doświadczenia zdobyte przy oczyszczaniu jeziora można będzie wykorzystać gdzie indziej, także na Ukrainie” - konstatował lider projektu.

Oprac.

Stanisław PANTELUK

(Zdjęcia: A. PŁAKSINA)

Woda i wpływ jej mikro  
i makroskładników na  
zdrowie człowieka

Ciało dorosłego człowieka składa się w 60% z wody, ciało dziecka z 75%. Im mniejsze dziecko, tym większa zawartość w jego organizmie wody. Noworodek ma jej aż 90%. Utrata 3% wody z organizmu powoduje zmęczenie, natomiast utrata 10% zagraża już życiu.

Zawartość wody w ustroju podlega dużym wahaniom, zarówno ze względu na wiek, jak i na jakość spożywanych pokarmów (zawartość soli kuchennej). Zapotrzebowanie na wodę dorosłego człowieka wynosi 2-4% masy ciała, natomiast dziecka 10-15%. Przyjmuje się, że minimalna ilość wody, która zapobiega zmianom patologicznym w organizmie to 1 litr dostarczany w ciągu doby. Zapotrzebowanie to wzrasta jednak trzykrotnie podczas upałów.

Woda w organizmie człowieka jest niezbędnym składnikiem pokarmowym, który przynosi składniki odżywcze z jedzenia do komórek organizmu i przyczynia się do wydalania z nich produktów przemiany materii, w tym związków toksycznych. Związki takie tworzą się między innymi w mięśniach podczas intensywnego wysiłku. Woda przynosi również inne substancje (hormony, enzymy) i reguluje temperaturę ciała.

Do prawidłowego funkcjonowania organizm ludzki potrzebuje nie tylko wody, a również substancji w niej rozpuszczonych. Substancje te (mikroelementy), nawet jeśli osiągają w wodach naturalnych stężenie wyższe od rzędu mg/dm<sup>3</sup>, to ich procentowy udział rzadko przekracza 1% mineralizacji i w bilansie najczęściej nie są uwzględniane.

Mikroskładniki nadające wodom podziemnym leczniczy charakter to fluor i jod. Do niedawna do tej grupy mikroskładników zaliczano również arsen, brom i bor.

### Wody butelkowane

Jednym z symboli zdrowego stylu życia stała się czysta woda. Segment wody butelkowanej należy do najdynamiczniej rozwijających się i największych na rynku napojów bezalkoholowych. Wody butelkowane dostępne w sprzedaży to wody lecznicze, naturalne wody mineralne, naturalne wody źródlane oraz wody źródlane wzbogacone w składniki mineralne - czyli wody stołowe. Wody te muszą być odpowiednio oznaczone - powinny posiadać dane o ujęciu (nazwa, lokalizacja), zakładzie rozlewniczym (nazwa,

adres), nazwę rodzajową wody (naturalna woda mineralna, naturalna woda źródłana lub woda stołowa), nazwę handlową wody oraz charakterystykę składu mineralnego (sumę i zawartość rozpuszczonych składników mineralnych, zawartość podstawowych jonów: sodu, potasu, wapnia, magnezu, chlorku, siarczianów, wodorowęglanów).

Najpowszechniejszą grupą wód butelkowanych są wody źródlane, które są często błędnie nazywane wodami mineralnymi i za takie uważane przez konsumentów. Ich cechom (niskiej mineralizacji, bardzo

niskiej zawartości poszczególnych pierwiastków) przypisywane są szczególne właściwości - np. pozytywny wpływ na organizm kobiet w ciąży i kobiet karmiących, wspomaganie pracy mózgu i likwidacja zmęczenia, krystaliczna czystość.

powoduje 30-75% utratę tego pierwiastka. Badania na zwierzętach, którym podawano wodę demineralizowaną, wykazały wpływ na spadek poziomu hemoglobiny o 19% w stosunku do zwierząt, którym podawano wodę wodociągową.

## Woda - ostoja życia

powoduje 30-75% utratę tego pierwiastka.

Badania na zwierzętach, którym podawano wodę demineralizowaną, wykazały wpływ na spadek poziomu hemoglobiny o 19% w stosunku do zwierząt, którym podawano wodę wodociągową.

Oczyszczanie wody wodociągowej może przynieść duże korzyści zarówno pod względem poprawienia jej składu chemicznego poprzez eliminację zanieczyszczeń, jak i podniesienia, w pewnym sensie, walorów smakowych (eliminację zapachu charakterystycznego dla chloru), jednakże nie może to być jedyna woda spożywana przez człowieka.

### Fakty i mity o wodzie

◆ **Twarda woda** - często powtarza się, że picie twardej wody powoduje powstawanie kamieni nerkowych, jednakże przy aktualnie obowiązujących normach nie jest to możliwe. Wapń i magnez są niezbędne w diecie, są znacznie łatwiej przyswajalne z wody, niż pożywienia, a miękka woda - pozbawiona tych pierwiastków, może być znacznie większym zagrożeniem dla organizmu, niż woda twarda.

◆ **Dwutlenek węgla** - o jego niekorzystnej roli, czy wręcz szkodliwości, zapewnia wielu dietetyków co wpłynęło na wzrost spożycia wody niegazowanej. Prawda jest jednak taka, że zawartość CO<sub>2</sub> szkodzi jedynie osobom cierpiącym na schorzenia gastryczne i stany zapalne gardła. Na osoby zdrowe nie wywołuje niekorzystnego oddziaływania. CO<sub>2</sub> poprawia smak wody, ma działanie bakteriostatyczne, zatem pod względem zdrowotnym woda gazowana jest znacznie korzystniejsza od wody niegazowanej, szczególnie po otwarciu.

◆ **Wody nisko zmineralizowane** - polecane w żywieniu niemowląt i małych dzieci, nie są odpowiednie dla ich matek, których organizm wykazuje

zwiększone zapotrzebowanie na minerały.

◆ **Nie należy pić wody w czasie posiłków?**

Nie jest prawdą, że picie wody podczas posiłków powoduje rozcieńczenie soków żołądkowych, a przez to utrudnia trawienie. Picie wody podczas posiłków powoduje lepsze nawilżenie pokarmów, a przez to polknięcie i dostępność enzymów trawiennych.

◆ **Spożywanie dużej ilości wody może obciążać nerki?**

Nieprawda. Wypijana woda sprzyja prawidłowej pracy nerek, które filtrują wodę i wydalają

ją z organizmu zbędne składniki przemiany materii. Ograniczenie wody w diecie może wręcz utrudnić pracę nerek, ponieważ zagęszczenie moczu sprzyja stanom zapalnym oraz tworzeniu się kamieni nerkowych.

Ma znaczenie, czy zalecana ilość wody wypije się na raz, czy rozłoży w ciągu dnia. Picie wody w odstępach czasowych, małymi łykami powoduje, że woda jest stopniowo wchłaniana i dostarczana do poszczególnych komórek, co sprzyja prawidłowemu nawodnieniu organizmu. Wypicie zalecanej ilości wody na raz powoduje szybki przepływ wody przez układ pokarmowy oraz szybkiej jej wydalanie.

◆ **Woda służy do nawilżania stawów?**

Woda faktycznie ma wpływ na prawidłowe nawilżenie stawów. Jest to szczególnie ważne dla osób starszych, które ze względu na małe pragnienie piją mniej wody, a w związku z tym dokuczają im bóle stawowe.

Podczas choroby zapotrzebowanie na wodę wzrasta? Podczas choroby zwiększa się temperatura organizmu, a wtedy nasz organizm traci znaczne ilości wody.

Dodatkowo woda jest niezbędna do wszystkich procesów zachodzących w organizmie. Szczególnie podczas choroby organizm intensyfikuje procesy wytwarzania przeciwciał do walki z chorobą. Podczas choroby można więc ograniczyć jedzenie, ale na pewno zwiększyć podaż płynów.

◆ **Człowiek bez wody może przeżyć kilka dni?**

Człowiek bez jedzenia może przeżyć kilka tygodni, natomiast bez wody zaledwie kilka dni.

◆ **Picie wody rano z cytryną może mieć wpływ na odchudzenie.**

Woda sama w sobie nie odchudza, ale wypita rano szklanka wody z sokiem delikatnie pobudza przewod pokarmowy, przyspiesza perystaltykę jelit i doskonale oczyszcza organizm. ■

# На проекти-переможці – понад 573 мільйони гривень!

## «Sikorsky Challenge 2015»

На таку несподівано велику суму лауреати IV Фестивалю інноваційних проектів «Sikorsky Challenge 2015» уклали угоди з венчурними, інвестиційними та благодійними фондами на інвестування своїх розробок! Сума ця значно перевищує обсяг коштів, передбачених цього року на підтримку університетської науки всієї країни.

Взагалі, при слові «фестиваль» уява передусім малює гламурні тусовки, кришталеві келихи і, звичайно, червону доріжку, якою під задрісними поглядами пропливають химерно зодягнуті «кумири публіки» з химерно напівроздягненими дамами. Потім та ж уява нагадає й про інші картини: дим над казанами з дармовими стравами, потоки пива, їжа в одноразовому посуді, гучна музика, невибагливі розваги тощо – подібні фестивалі також є доволі популярними.

Утім фестиваль «Sikorsky Challenge», який вже вчетверте пройшов з 13 по 16 жовтня в університеті, – це фестиваль без червоних доріжок, безкоштовного пива та демонстрації декорів. Бо об'єднує він людей, для яких сенсом життя є творчість, а не місце на ярмарку марнославства.

А найвищою нагородою – можливість реалізувати свої ідеї. І саме фестиваль «Sikorsky Challenge» надає їм дуже високі шанси здійснити цю мрію. Адже метою його є визначення найцікавіших проектів у різних галузях техніки й надання авторам кращих з них сприяння у їх комерціалізації, створенні стартапів і виведенні інноваційних продуктів на національний та міжнародні ринки.

Усім авторам – незалежно від їхнього віку, наукових регалій і посад. Тож і участь у фестивалі беруть як визнані в професії фахівці та сивочолі професори, так і студенти та школярі, які лише обирають власний шлях у житті. Їх віковий діапазон дуже широкий: цього року наймолодшому учасникові виповнилося всього 11 років, найстаршому – 78!

Цього року в рамках

фестивалю проводилися фінали трьох турнірів інноваторів: конкурсу стартапів «Sikorsky Challenge 2015», конкурсу «Intel-Техно Україна 2015-2016» - Національного етапу Міжнародного конкурсу науково-технічної творчості школярів «Intel ISEF», конкурсу презентацій інноваційних розробок CRDF Global (Фонду цивільних досліджень та розвитку, США) за програмами Харківська інноваційна платформа (KIP) і Науково-технічне підприємство (STEP). Активну участь беруть у фестивалі юні дослідники Національного центру «Мала академія наук України», зокрема й у підготовці конкурсних робіт, організації та проведенні різноманітних його заходів.

«Ми проводимо цей фестиваль задля того, щоб навчитися включати людський капітал у нову економіку. Коли високотехнологічний бізнес максимально використовує таланти та їх



Юні автори живо відгукнулися на потреби часу, тож нині серед розробок було багато проектів військового або подвійного призначення: «Оперативна завеса для антитерористичних операцій», «Розробка та виготовлення портативного металолукача», «Боротьба з приладами нічного бачення»,

Актуальними і, водночас, інколи майже фантастичними

у фінал вийшли проекти один цікавіший за інший.

Більшість з цих робіт практично готові до впровадження. Про те, що до фіналу доходять проекти актуальні, свідчить досвід минулих років. Наприклад, проект розвідувального безпілотного літального апарату «Spectator» (автор Роман Карнауценко), який торік став переможцем конкурсу «Sikorsky Challenge» і отримав інвестиції в сумі понад 13 мільйонів гривень. Нині він пройшов усі необхідні випробування, його поставлено на озброєння Збройних Сил України і розпочато серійний випуск.

Уперше у рамках фестивалю проводився конкурс Фонду цивільних досліджень та розвитку CRDF Global. За форматом це був конкурс презентацій інноваційних розробок на отримання грантів в бізнес-подорож до США або шість місяців інтенсивної роботи з персональним ментором у межах програми Фонду цивільних досліджень та розвитку США «Науково-технічне підприємство-2015».

Взагалі програма «Науково-технічне підприємство» STEP проводиться CRDF Global у партнерстві з українським

урядом, починаючи з 2006 року. В конкурсах на отримання її грантів взяли участь майже 300 розробників інноваційних проектів. Переможці отримали понад 0,6 млн. доларів США від CRDF Global, приватного сектору та українського уряду.

Фестиваль проходив за фінансової підтримки «Президентського фонду Леоніда Кучми «Україна», Міжнародної інвестиційної компанії Noosphere, венчурних фондів ім. В. С. Михалевича, Kalinin Invention Fund, Sikorsky Challenge Ventures Fund.

Його партнерами виступили також Посольство Сполучених Штатів Америки в Україні, корпорація Intel, Фонд цивільних досліджень та розвитку CRDF Global, інвестиційна компанія Pland Management, компанія з управління активами «Національний резерв», Центр ресурсоефективного та чистого виробництва, міжнародні компанії BDM, System Analysis and Decisions та інші.

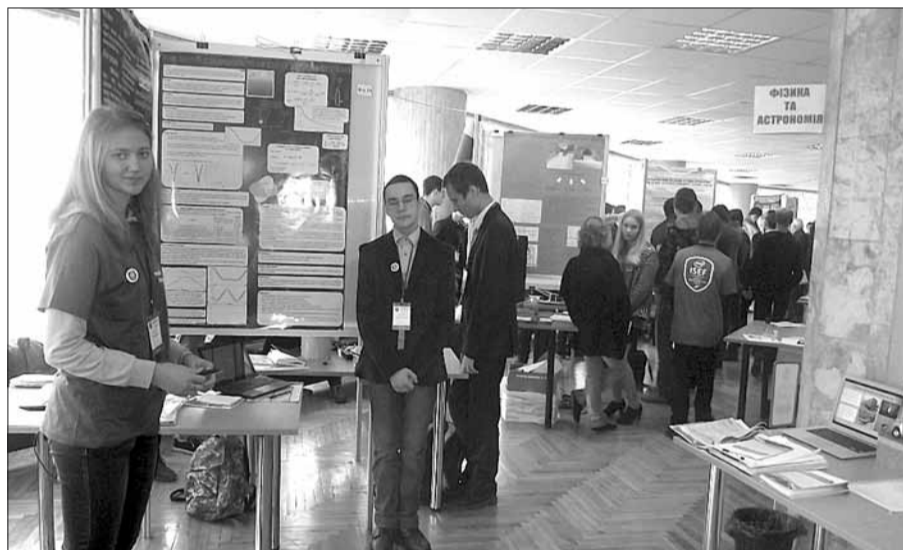
Варто зауважити, що, якщо торік інвестиційну підтримку проектам переможцям надали чотири венчурні та інвестиційні фонди, то цього року активно зацікавилися розробками фіналістів десять таких структур. Відтак і суми інвестицій – значно вагоміші.

Кульмінацією Фестивалю стала церемонія його закриття, під час якої всі його учасники і гості довідалися про те, хто виборов перемог цього року, і які проекти отримають інвестиції.

Підсумки виявилися вражаючими: автори проектів-переможців уклали з венчурними, інвестиційними та благодійними фондами угоди на їх загальною сумою, яка перевищує 573 мільйони гривень.

Вітаємо всіх переможців і починаємо підготовку до наступного фестивалю!

Дмитро СТЕФАНОВИЧ



ідеї й максимально на них спирираються, то за підтримки капіталу і влади ми побудуємо нову економіку, – наголосив на церемонії відкриття фестивалю ректор НТУУ «КПІ» академік НАН України Михайло Згуровський. – Якщо нині високотехнологічний експорт України становить лише 3,5%, то за прогнозами наших експертів у разі впровадження пропонованої нами моделі будівництва нової економіки вже до 2020 року долю високотехнологічного експорту України можна буде підняти до 20%.

Тематика конкурсних робіт була надзвичайно широкою. Скажімо, на конкурсі «Intel-Техно Україна 2015-2016» розглядалися проекти за шістьма категоріями: «Математика», «Фізика та астрономія», «Інженерія», «Енергетика», «Робототехніка та інтелектуальні машини» і «Комп'ютерні науки».

були й проекти учасників конкурсу стартапів «Sikorsky Challenge 2015». Це, наприклад, проекти «Стратосферний супутник», «Універсальна система для остеосинтезу», «Хвильова опреснювально-енергетична установка», «Система управління розумним будинком «iHouse» та кілька десятків інших –



Кульмінацією Фестивалю стала церемонія його закриття

# Jesteśmy Polką i Polakiem

## Lekcja patriotyzmu

14. listopada. Dzień słotny. Niezbyt silny ale jednak deszcz. Wiatr porywisty, potęgujący chłód, choć dzień jak na listopad niezbyt chłodny.

Centrum Kijowa. Majdan Niepodległości. Jak w każdym

regionów Polski. Nad sceną napis przypominający wszystkim, że jest to akademie patriotyczna.

Z niewielkim opóźnieniem zaczynamy. Krótkie przedślowie w wykonaniu pani Larysy Bułanowej i „lekcja patriotyzmu” - tak nazwano akademię - rozpoczęła się.

Lekcję oparto przede wszyst-

Prezentacja młodzieży bardzo udana, choć nie uniknięto drobnych potknięć - bo jakby nie było - trema w takich występach jest zawsze obecna.

Patrzyłem na tańczącą młodzież i nieodparcie przypomniałem sobie widziane jeszcze w Polsce, w młodości, zabawy na wsi. Popisy chłopaków,

k którzy w tańcu starają się wykonać figury czasem niebezpieczne dla życia i zdrowia.

Tańczące pary dziewcząt, bo chłopców przyszło mniej, a przecież wszystkim chce się tańczyć. Na scenie nie tylko królował taniec, ale i dobra zabawa. To zresztą - obok bardzo dobrego zgrania - jest niewątpliwie bardzo ważną cechą „Polan nad Dniepru”.

Występy recytatorskie były dość nierówne. Zresztą repertuar też mnie nie zachwylił.

Uważam, że w obecnych realiach Ukrainy trzeba było zademonstrować poezję walczącą. Poezję, która porywała do walki, pokazywała, co Polakom pomagało w walce o niepodległość. Ukraina nie miała takich doświadczeń, więc może polskie byłyby bardzo na miejscu.

Warto opisując przebieg akademii wspomnieć o jeszcze jednym. Na scenie wystąpiły najmłodsze dzieci. 6 i 7 latkowie jeszcze nieporadnie ale bez kompleksów wykonali dwie piosenki. I tu bardzo ważne. Rosną następnymi wykonawcy. Ich przyzwyczajają do występów.

Jest ciągłość pokoleniowa - a zespół ma już 15 lat!

Trzeba pogratulować paniom, które prowadzą zajęcia w sobotniej szkole. Które uczą dzieci nie tylko poprawnej polszczyzny ale i obycia ze



Denis Frołow z Gimnazjum nr 23 z Bykowni - liryczna solówka w duecie „Dumki na dwa serca”. Uczelnia już drugi rok współpracuje z ZPU



Nie sposób było nie podziwiać dziarsko tańczących dziewcząt i chłopców i słuchać partii wokalnych zespołu „Polanie nad Dniepru”, który tym roku obchodzi swój jubileusz 15-lecia (kierownik artystyczny Lesia Jermak)

kraju jest tu punkt od którego zaczyna się pomiar odległości wewnątrz państwa i poza jego granicami. Obelisk pod globusem. Stąd do Warszawy 800 km. Do najbliższego przejścia granicznego z Polską 506 km.

Ale do Domu Architekta pewnie ze dwieście metrów. Krótkie podejście, lekko pod górę i odległość do Polski skurczyła się do zera. Wewnątrz budynku już na schodach słychać polszczyznę. Wszędzie weseli młodzi ludzie w kolorowych kostiumach ludowych z różnych

kim na poezji patriotycznej przeplatanej tańcami ludowymi w wykonaniu zespołu „Polanie nad Dniepru”. Była też i muzyka. Mnie szczególnie zapadła w serce scena z udziałem 13 młodych skrzypków z Makarowa (Kijowszczyzna).

Grali tak, że wspierała duma, że wśród ukraińskiej Polonii są takie talenty. Były i filmy historyczne i tańce ludowe a wszystko to w wykonaniu dzieci i młodzieży z różnych ośrodków polonijnych Kijowa, Białej Cerkwi, Makarowa, Bykowni.



Występy uczestników koncertu pomyślowo, uładnie i wprawnie łączyła słowem wiążącym Larysa Bułanowa - prezes Kijowskiej Młodzieżowej Asocjacji „Młodzi i Kreatywni” i nauczycielka Kijowskiej Szkoły Sobotniej przy ZPU



Zespół instrumentalny Związku Polaków Makarowa zadziwili widzów wysokim profesjonalizmem wykonując wiązanke klasycznych walców



Inscenizacja legendy o Lechu, Czechu i Rusie w wykonaniu młodych artystów Kijowskiej Młodzieżowej Asocjacji „Młodzi i Kreatywni”



W finale Akademii Patriotycznej prezes Związku Polaków na Ukrainie Antoni Stefanowicz podziękował za wspaniale przygotowany program i wręczył dyplomy i pochwały jej organizatorom



Piosenkę „Jest taki kraj” przywiozły dziewczęta z zespołu „Biała Cerkiew” Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Krasińskiego (kierownik art. Helena Chomenko)

uczyć teoretycznie - a bez nich dorosłe życie będzie zdecydowanie trudniejsze. Ostatnia piosenka wykonana przez uczniów polskiej sobotniej szkoły w Kijowie okazała się głównym mottem akademii.

Słowa - „Jesteśmy Polką i Polakiem” - głośno zabrzmiały w sali odległej o 200 metrów od



Studenci Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu Ekonomicznego im. W. Hetmana: Aleksandr Kopan, Tetjana Raczynska, Weronika Aleksejenko wzbudziły emocje patriotyczne recytując wiersze poświęcone odzyskaniu niepodległości

punktu, od którego mierzy się wszystkie odległości w Ukrainie, czyli od jej serca, nazwę którego w języku ukraińskim zna cały świat - od Majdanu!

Wojciech CACKOWSKI  
(Zdjęcia: A. Płaksina)

Ze strefy zagrożonej

## Z Mariupola do Polski

Osoby polskiego pochodzenia z ukraińskiego Mariupola i okolic, przyjadą do Polski prawdopodobnie między 15 a 30 listopada br. To takie samo rozwiązanie, jakie zastosowano w przypadku Polaków i osób polskiego pochodzenia ewakuowanych z Donbasu.

Do Polski - według zapowiedzi ministra spraw zagranicznych Grzegorza Schetyny - ma przyleć w sumie 147 osób. Od 1 grudnia rozpocznie się dla nich program adaptacyjny, potrwa sześć miesięcy. Jak mówił minister 23 października, pracownicy MSZ zweryfikowali ostateczną liczbę osób, które zostaną przywiezione do Polski z Mariupola i okolic.

Podkreślił, chodzi tu o Polaków i osoby polskiego pochodzenia z tamtych terenów, „których zdrowie i życie było zagrożone” w związku z konfliktem na wschodniej Ukrainie. Rzeczniczka MSW Małgorzata Woźniak poinformowała, że „Wszystkie osoby sprawdzone do Polski z Donbasu, w styczniu 2015 roku, mieszkają dziś poza ośrodkami i co najważniejsze są samodzielne, pracują”.

Rodziny, które opuściły ośrodki, zamieszkały w lokalach zaproponowanych przez władze miejskie i w mieszkaniach wy-

najmowanych m.in. w Nowym Sączu, Warszawie, Szczecinie, Wałbrzychu, Poznaniu, Gdańsku, Bydgoszczy.

Osoby ewakuowane z Donbasu, przez sześć miesięcy miały zapewniony pobyt w ośrodkach i całodzienne wyżywienie. W tym czasie przeszły aklimatyzację, uczyły się polskiego i przygotowywały do osiedlenia w Polsce; dzieci chodziły do polskiej szkoły. Aby im pomóc Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uruchomiło bank ofert, który gromadził informacje o wszelkich formach pomocy, jaką zadeklarują samorządy, instytucje czy osoby prywatne.

Tak jak w przypadku osób sprowadzonych z Donbasu, grupa z Mariupola będzie uzyskiwać pozwolenia na pobyt stały. Zezwolenie to zrównuje cudzoziemca z obywatelem Polski we wszelkich uprawnieniach, z wyłączeniem praw politycznych. Oznacza to również, że osoby te mogą legalnie mieszkać i pracować w Polsce.

(PAP)

Impreza

## DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI W NIEŻYNIĘ

W dniu 12.11.2015 roku członkowie Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia „Aster” w Nieżynie spotkali się, aby świętować rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Jest to wydarzenie niezwykle ważne w historii Polski, gdyż po 123 latach niebytu, Polska powróciła wówczas na mapy Europy.

Na początku uroczystości głos zabrała prezes Stowarzyszenia Feliksa Bielińska, która przywitała gości. Nauczycielka z Polski – pani Lucyna Ejma krótko przypomniała wydarzenia, które doprowadziły do utraty niepodległości przez Polskę. Następnie

członkowie Stowarzyszenia Polaków „Aster” obejrzeni włączający program artystyczny przygotowany przez dzieci z Gimnazjum nr 16 oraz studentów NDU im. Mikołaja Gogola.

Dzieci, biorące udział w programie artystycznym, w pełnej krasie pokazały swoje zdolności muzyczne oraz recytatorskie.

Po głównej części spotkania miał miejsce skromny poczęstunek, podczas którego dorośli dyskutowali na temat zawłości polskiej historii, a dzieci umilały czas śpiewając polskie pieśni.

L.E.



## Michał DWORCZYK

Ważne

### szefem komisji łączności z Polakami za granicą

Posel PiS Michał Dworczyk został wybrany – niemal jednogłośnie – nowym szefem sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą. W głosowaniu jego kandydaturę poparto 25 członków Komisji, jeden wstrzymał się od głosu.

Zastępcami Dworczyka będą Leonard Krasulski z PiS, Wojciech Ziemiak z PO i Adam Andruskiewicz z Kukiz 15. Na kolejnym posiedzeniu do prezydium Komisji mają zostać wybrani jesz-

cze dwaj członkowie. Michał Dworczyk od wielu lat zajmuje się pomocą dla Polaków na Wschodzie, w poprzednim rządzie PiS był doradcą premiera Jarosława Kaczyńskiego, a potem śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Był inicjatorem i głównym autorem ustawy o Karcie Polaka.

Stworzona przez Michała Dworczyka Fundacja Wolność i Demokracja jest od lat jedną z głównych polskich organizacji wydających prasę Polaków

na Wschodzie, wspierając polskie szkolnictwo na dawnych Kresach, upamiętniającą walkę kresowych Żołnierzy Wyklętych i Armii Krajowej.

Z kolei wiceministrem spraw zagranicznych odpowiedzialnym m.in. za politykę polonijną ma zostać inny poseł PiS – Jan Dziędziczak, niegdyś rzecznik rządu Jarosława Kaczyńskiego, a potem poseł specjalizujący się w problematyce polonijnej i Polaków na Wschodzie.

Kresy24.pl

## Notka biograficzna

W latach 2005–2007 Główny Doradca Prezesa Rady Ministrów. Wiceprzewodniczący Międzyresortowego Zespołu ds. Wspierania Przemian Demokratycznych w Europie Środkowowschodniej, Sekretarz Międzyresortowego Zespołu ds. Polonii i Polaków za Granicą. Współautor i redaktor rządowego raportu „Polityka Państwa Polskiego wobec Polonii i Polaków za Granicą”, inicjator i współautor przyjętego przez Radę Ministrów w 2007 roku rządowego „Programu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą”. Współautor uchwalonej jesienią 2007 roku ustawy „o Karcie Polaka”. Uczestnik prac nad nowymi ustawami o obywatelstwie oraz repatriacji. Współautor programu stypendialnego im. Konstantego Kalinowskiego oraz umowy międzyrządowej powołującej Polsko - Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży. W latach 2006–2010 radny dzielnicy Warszawa Śródmieście. W latach 2009–2010 Doradca Prezydenta RP ds. Polonii i Polaków za Granicą.

Od połowy lat 90. członek Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. W latach 2000–2006 Wiceprezes Zarządu Oddziału Warszawskiego, członek Rady Krajowej. Od roku 2008 członek Zarządu Krajowego Stowarzyszenia. Wieloletni instruktor Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej pełniący w latach 2001–2006 m.in.: funkcje Szefa Głównej Kwatery Organizacji Harcerzy, Szefa „Referatu Wschód”, członka Naczelnictwa ZHR. Współzałożyciel i sekretarz Rady Programowej Fundacji „Wolność i Demokracja”.



Michał Dworczyk

## Nasi rodacy ze Wschodu będą mogli w końcu wrócić do Polski

Wywiad

wPolityce.pl: - *Właściwie każdy rząd przekonuje, że pamięta o Polakach mieszkających poza granicami kraju. Czy rząd PiS-u będzie nową jakością w tej mierze? Czy macie Państwo plan działań dotyczący Polonii i Polaków mieszkających poza ojczyzną?*

Michał Dworczyk: - Sprawy Polaków poza granicami kraju będą bardzo ważną częścią prac rządu i parlamentu. W naszym przypadku mamy do czynienia nie tylko z deklaracjami. Przypomnę, że w latach 2005-2007 uchwaliliśmy ustawę o Karcie Polaka, przygotowaliśmy kilka innych projektów polonijnych, które – ze względu na skrócenie kadencji – nie zostały przyjęte.

W tej kadencji wrócimy do tych projektów. Mamy cały program dla Polonii i Polaków poza granicami. Prezentował go Jarosław Kaczyński w czasie kampanii wyborczej. Ten Sejm na pewno będzie pracował nad

ustawą o opiece Rzeczypospolitej nad Polonią i Polakami za granicą, na pewno będziemy nowelizować ustawę o Karcie Polaka. Zajmiemy się również repatriacją. Tematów i obszarów działania jest wiele. Będziemy działać dynamicznie i w konsultacji z rodakami poza granicami kraju. PiS zawsze traktowało naszych rodaków w sposób podmiotowy, a nie przedmiotowy.

- *Jest Pan w stanie obiecać, że rząd PiS-u w końcu rozwiąże problem repatriacji? Sprowadzą Państwo naszych rodaków ze Wschodu?*

- Rząd PiS-u – taka była deklaracja pani prezes Szydło – przygotowuje ustawę repatriacyjną, dzięki której nasi rodacy ze Wschodu będą mogli wrócić do Polski. W planowanej nowelizacji ustawy o Karcie Polaka jest mechanizm, który będzie pozwalał na osiedlanie się w Polsce posiadaczom Karty Polaka.

Stworzymy o wiele szersze możliwości powrotu Polaków do Ojczyzny, albo przyjazdu do Ojczyzny. Pamiętajmy, że nie-

którzy nasi rodacy mieszkają na Wschodzie już od pokoleń.

- *Na której fali migracji rząd powinien się skupić? Wiemy, że Polacy wyjeżdżali z kraju w bardzo różnych okolicznościach i w związku z różnymi motywacjami?*

- Wszyscy Polacy żyjący poza granicami kraju powinni być w centrum zainteresowania rządu i naszej formacji. Jednak bez wątplenia najszybszej pomocy potrzebują te osoby, które trafiły na Wschód w wyniku represji, w wyniku represji lat 30. Ponad sto tysięcy naszych rodaków trafiło wtedy na Syberię, do Kazachstanu. Tym osobom, ich potomkom, w pierwszym rzędzie jesteśmy winni pomoc. Trzeba myśleć także o rodakach, którzy pozostali na byłych Kresach. Oni również mają prawo oczekiwać pomocy ze strony państwa polskiego, jeśli chcieliby osiedlić się w Polsce.

Rozmawiał

Stanisław ŻARYN

(Portal wPolityce.pl)

## JUBILEUSZ

Fascynującym kalejdoskopem, złożonym z polskich tańców i pieśni narodowych i ludowych, suit, choreograficznych scenek, grotesek tanecznych, loterii fantowej i przemyślanej oprawy audiowizualnej, ugościli licznie zgromadzoną publiczność artyści kijowskiego zespołu „Polanie znad Dniepru” na koncercie galowym z okazji swego 15-lecia, który odbył się 7 listopada w Centrum Kultury i Sztuki KNEU.

Zespół „Polanie znad Dniepru” ma na swoim koncie bezlik koncertów na Ukrainie i za granicą, ale sądząc z wypowiedzi samych artystów i słuchaczy można przyznać, że to jubileuszowe fantastyczne show było prezentacją najpiękniejszych osiągnięć w promowaniu wartości rodzimej kultury i tradycji ludowej.

15 lat wspaniałej przygody z folklorem Polski to okres, który pozwolił wypracować zasłużony prestiż. O etapach tej drogi i dniu dzisiejszym zespołu opowiada jego twórczyni i kierownik Lesia Jermak.

Historia i dzisiejsze  
tętno zespołu

W nurcie odrodzenia polskiego folkloru w Kijowie, celem ożywienia kontaktów między młodzieżą polską zamieszującą Ukrainę, w listopadzie 2000 roku w Kijowie z inicjatywy niżej podpisanej powstał zespół „Polanie znad Dniepru”, który urosł do rangi ansamblu reprezentacyjnego, działając przy Związku Polaków Ukrainy.

Zespół nasz jest znany zarówno w Kijowie, jak i na całej Ukrainie. Jest bowiem stałym uczestnikiem festiwalu, dni kul-

kultury polskiej poprzez pieśń i taniec w wykonaniu zespołu „Polanie znad Dniepru”.

Zdobyliśmy liczne dyplomy, podziękowania, nagrody rangi państwowej, jesteśmy laureatami wielu ogólnoukraińskich festiwalu. Inicjujemy i organizujemy imprezy polonijne w Kijowie i na Ukrainie (m.in. Festiwal Polskiej Piosenki Współczesnej, uroczystości świętowania Dnia Niepodległości Polski, Dnia Polonii etc.). Zainteresowanie zespołem corocznie wzrasta, zwiększa się liczba jego uczestników i dzisiaj jest nas około 80 osób. Są to dzieci i młodzież



W finale - współczesna inscenizacja taneczna „Będzie zabawa”

## 15 lat w rytmie

ograniczeń). Dzieci i młodzież uczestnicząca w zespole poznają pieśni i tańce, tradycje ludowe, i obrzędy a także mają możliwość uczyć się języka polskiego. W repertuarze zespołu polskie tańce ludowe i narodowe, regio-

Życie zespołu toczy się nie tylko podczas prób i koncertów. Wiele jego ciekawych momentów uczestnicy zespołu przeżywają razem.

„Polanie zapraszają!” – tak brzmi tytuł corocznej imprezy

o życiu koncertowym zespołu za miniony rok. Corocznie razem obchodzimy Dzień Polonii nie tylko w formie koncertu, lecz całymi rodzinami przeprowadzamy festyny nad Dnieprem, zwracając w ten sposób uwagę mieszkańców miasta na Polonię kijowską. Wprowadziliśmy także do naszych standardowych imprez rytuał obchodów urodzin zespołu i poświęcenia nowoprzybyłych osób do grona „Polan”. Aby otrzymać miano prawdziwego Polanina każdy nowoprzybyły kandydat musi przejść szereg konkursów przygotowanych przez uczestników zespołu. Tradycyjnymi już stały się „polańskie” obrzędy ożenku czy zamążpójścia Polanek i Polan. Razem jesteśmy wielką „Polańską rodziną nad Dnieprem” i z chlubą potwierdzi to każdy uczestnik zespołu.

Podczas naszych wyjazdów w ciągu tych minionych 15 lat zaprzyjaźniliśmy się z wieloma zespołami, z ludźmi zainteresowanymi tym, co robimy. Jestem wdzięczna wszystkim za wideo pozdrowienia, jakie nadesłali nam nasi przyjaciele (które



Mazur - taniec legionów polskich, taniec walczących o wolność, taniec tańczony przez ułanów

tury, koncertów tematycznych i dobroczynnych, świątecznych uroczystości obu państw, oraz licznych innych imprez kulturalnych. Ponad 40 występów rocznie cieszą oko ukraińskich Polaków jak również kijowian i gości stolicy, wszystkich tych, którzy pragną poznać piękno

polskiego pochodzenia (uczniowie, studenci), których pragnieniem jest rozwój i popularyzacja kultury polskiej na Ukrainie.

Aktualnie zespół składa się z czterech grup wiekowych: maluchy (5-7 lat), młodsza (8-11) grupa średnia(12-14 ) oraz starsza(od 14 i wyżej - bez

nalne przyśpiewki, a także program ukraiński.

W listopadzie br. minęło 15 lat od momentu założenia zespołu. Tworząc program jubileuszowy, pragnęłam przybliżyć widzowi Polskę folklorystyczną: szlachecką, regionalną i góralską. Te trzy składniki są podstawowymi elementami tworzącymi piękno polskiego folkloru, różnorodnego i tak wspaniałego! Każdy uczestnik zespołu jest zafascynowany tym, co robimy i o tym najlepiej świadczy powszechne zaangażowanie w życie zespołu, jak i to, iż młodzież uczestnicząca w zespole tańczy już 7 - 9 lat. Jest to skład, który reprezentuje zespół na międzynarodowych festiwalach i koncertach, choć oczywiście są dzieci, które dopiero zaczynają tańczyć, ale jeżeli się już trafi do naszego grona to nie polubić folkloru i nie żyć w jego rytmie jest rzeczą niemożliwą.

– koncertu rozpoczynającego nowy szkolny rok. Każdy uczestnik zespołu zostaje odznaczony dyplomem w różnych nominacjach wybieranych i wymyślanych przez samych uczestników. Jednocześnie montujemy film



Sergiusz Horodecki po mistrzowsku przedstawił jeden z najbardziej karkołomnych motywów podhalańskiego tańca „zbójnicki” - wysoki skok harnasia



Wzruszający moment koncertu. Gratulacje swojej byłej adeptce sztuki wokalne i tanecznej Lesi Jermak składa wiceprezes ZPU Wiktoria Radik



odtworzyliśmy podczas naszego jubileuszowego koncertu) z różnych kontynentów: Stanów Zjednoczonych, Kanady, Szwecji i Polski.

Poznaliśmy tych ludzi na polonijnych festiwalach zespołów folklorystycznych, na których mieliśmy już szczęście gościć czterokrotnie. Odbywają się one raz na 3 lata w Rzeszowie (młodzieżowy) i Iwoniczu – Zdroju (dziecięcy). Tradycją takich festiwali jest przejście barwnym korowodem ulicami miasta, koncerty w dniu rozpoczęcia i zakończenia festiwalu oraz koncerty wyjazdowe na Podkarpaciu.

Uczestnikami takich festiwali są zespoły polonijne z całego świata: Australii, Brazylii, Białorusi, Litwy, Łotwy, Kanady, Stanów Zjednoczonych,



Gratulacje, dyplomy i życzenia pomyślności składają – prezes Związku Polaków Ukrainy Antoni Stefanowicz i kierownik Katedry Języka i Literatury Ukrainińskiej Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu Ekonomicznego im. Wadima Hetmana Larysa Kozłowska

polских, starają się w ten sposób podtrzymać zamięłowanie do wszystkiego, co wiąże się z polską kulturą. Każdy z zespołów stanowią głównie dzieci i młodzież, którzy to poprzez taniec i śpiew wyrażają swój szacunek do tradycji przodków.

uczę szacunku do kultury ich przodków, to – moja pasja, mój sposób życia.

Dzięki uczestnikom zespołu nauczyłam się wielu rzeczy: cierpliwości, wyrozumiałości, szacunku do każdego człowieka. Taniec towarzyszy mi od dzieciństwa. Z autopsji znane są mi i bóle po męczących próbach i dreszczyk przed wyjściem na scenę, no i triumf po udanym występie.

Aby zespół dobrze wyglądał na scenie, mało jest dobrze tańczyć samemu: trzeba umieć uważać na koleżankę, zaufać partnerowi i umieć zachować własną indywidualność. Należąc do zespołu właśnie tego uczę moich wychowanków.

Wszystko można osiągnąć, gdy się ma cel i dąży się ku niemu nie tracąc godności człowieka i uważam, że jest to ważne nie tylko w zespole, a także w życiu. Na jakikolwiek etapie twórczych zmaganiach dla każdej z artystycznych indywidualności ważne jest moje poparcie, jakiego udzielam w różnych postaciach - zarówno pochwalą jak i krytyką i stąd też, przypuszczam, mam tak wspaniały, zgrany i towarzyski zespół.

Jestem dumna, że mimo różnych trudności, w ciągu 15. lat wypielęgnowałam wiele młodych polskich serduszek. Wierzę, że razem z uczestnikami zespołu będziemy jeszcze długo popularyzować polską kulturę poprzez pieśń, taniec i miłość do folkloru.

**Lesia JERMAK**  
(Zdjęcia: A. Plaksina)

## folkloru!



Kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP na Ukrainie Tomasz Dederko wraz z p. Konsul Agnieszką Rączką podziękował za wspaniały popis artystyczny zaznaczając: „Polanie znad Dniepru”, podobnie jak i inne zespoły, organizacje i stowarzyszenia spoteczne to są koła napędowe polskości na obczyźnie i wszystkim im za to „Bóg zapłać”

Niemiec, Szwecji, Szwajcarii i Ukrainy.

Gwar, śpiewy i radość - tak w skrócie można określić atmosferę, która zawsze towarzyszy młodzieżowym spotkaniom polonijnym. Wszędzie powiewają białe czerwone flagi i co najważniejsze młodzi Polonusi starają się mówić w języku swoich przodków - babć i dziadków. Uczestnicząc w festiwalach, ucząc się tańców, przyspiewek

Uczestnicy festiwalu - tancerze czują się tu wyjątkowo dobrze. Rozmawiają po polsku, szukają kontaktu ze wszystkimi, którzy tak jak oni Polskę noszą głęboko w sercu.

Aby powiedzieć, czym jest dla mnie zespół „Polanie z nad Dniepru”, to tak naprawdę wystarczy trzech słów: pasją, trybem i sensem życia. Dla mnie „Polanie znad Dniepru” to nie jest tylko grupa ludzi, których



Po rzetelnie wykonanej robocie można stanąć do zdjęcia

### Z życia ośrodków

## Nad Irpieniem świętowano niepodległość POLSKI



Dzieci pokazały swoje uzdolnienia aktorskie w scenkach rodzajowych przeplatanych występami wokalnymi

W środę, 14 stycznia 2015 roku w pomieszczeniach Domu Kultury podkijowskiego osiedla typu miejskiego Kociubińskie, odbyły się obchody Dnia Niepodległości

Program przedsięwzięcia przygotowawali wspólnie dorośli i dzieci. Miło zaskoczeniem dla widzów stał się występ grupy choreograficznej dzieci, która zaprezentowała polskie



„Dzisiejsze przedsięwzięcie to niespodziane i prześliczne zakończenie Dni Kultury, które odbyły się w ramach Ogólnoukraińskiego Święta Pracowników Kultury” – zaznaczyła Jewhenia Antoniuk – kierownik Departamentu Kultury, Mniejszości Narodowych i Religii Rady Miejskiej Irpienia.



Alicja Tomaszczyk, konsul RP w Kijowie, dziękując gospodarzom, podzieliła się swoimi wrażeniami ze spotkania

Polski. Uroczystą imprezę zorganizowali i przeprowadzili „Towarzystwo Kultury Polskiej „Rodacy” wraz z „Klubem Polskim” działającym przy tujejszym Domu Kultury.

Wśród zaproszonych znaleźli się – Alicja Tomaszczyk, konsul RP w Kijowie, Eugeniusz Antoniuk, kierownik Departamentu Kultury, Mniejszości Narodowych i Religii Rady Miejskiej Irpienia, proboszcz rzymsko-katolickiej parafii Świętego Antoniego ojciec Roman.

tańce ludowe: kujawiaka i trojaka. Zabrzmiły polskie piosenki i wiersze; słowa podziękowania. A na pamiątkę mile spędzonych chwil - tradycyjne wspólne zdjęcie. Po koncercie, oczywiście, dzieci częstowano słodyczkami, a w prezencie rozdano im kolorowe baloniki.

Goście nie pominęli uwagę wystawy prac dziecięcych pod dewizą: „Polska oczami dzieci”.

**Ludmiła ANTONENKO**  
Prezes Towarzystwa Kultury Polskiej „Rodacy”

**Est dolendi modus, non est  
timendi - Ból ma granice,  
strach nie zna granic**

Czarnobyl (zwany również Czernobyl, po ukraińsku Чорнобиль, a po rosyjsku Чернобыль) - nazwa tego miasta położonego ok. 100 km (w linii prostej) od Kijowa przy ujściu rzeki Usz do Prypeci i 21 km od ujścia Prypeci do Dniepru wieczorem 28 kwietnia 1986 roku sławetnie weszła do leksykonu światowego i do dziś jest symbolem katastrofy wyrządzonej ręką, a raczej, mózgiem człowieka.

Gwoli ścisłości tragiczna w skutkach eksplozja reaktora nr 4 na czarnobylskiej elektrowni atomowej nastąpiła 26 kwietnia o godz. 1.23 czasu moskiewskiego, ale ówczesne władze ZSRR dwie doby utrzymały w ścisłej tajemnicy szczegóły przeprowadzanego testu polegającego na wyłączeniu awaryjnego systemu chłodzenia reaktora, znacznym zmniejszeniu jego mocy, zablokowaniu dopływu pary do turbin generatorów i zmierzeniu czasu ich pracy po odcięciu zasilania.

**Eksplozja na skutek awarii w Elektrowni Atomowej w Czarnobylu uwolniła do atmosfery dziesięciokrotnie więcej materiałów radioaktywnych niż wybuch bomby atomowej w Hiroszimie, co odbiło się na zdrowiu mieszkańców całego świata.**

Kierownictwo elektrowni chciało sprawdzić jak długo w sytuacji awaryjnej, po ustaniu napędzania turbin generatorów parą z reaktora, energia kinetyczna ich ruchu obrotowego będzie produkować wystarczającą ilość energii elektrycznej dla potrzeb awaryjnego sterowania reaktorem.

Wyznaczenie tego czasu byłoby niezwykle istotne dla uruchomienia systemu awaryjnego zasilania elektrycznego sterowania reaktorem, czyli małego generatora elektrycznego napędzanego przez silnik spalinowy.

Podczas eksperymentu nastąpił zbyt duży spadek mocy i przy próbie jej zwiększania wystąpił niespodziewany, jej gwałtowny wzrost, który to i doprowadził do eksplozji.

### Makabryczny jubileusz

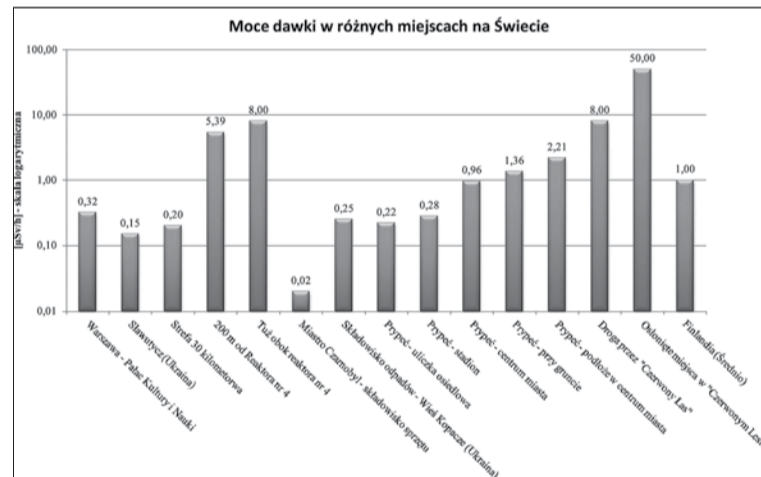
W przyszłym roku obchodzić będziemy smutny jubileusz 30-lecie tej największej (do awarii Fukushima) katastrofy związanej z emisją promieniowania do atmosfery i zapewne jednej z największych katastrof przemysłowych w ogóle. Międzynarodowa skala zdarzeń jądrowych i radiologicznych INES, obejmująca wartości od 0 do 7, nadała katastrofie w Czarnobylu najwyższą notę - siódmą.

Wybuch reaktora nie miał nic wspólnego z wybuchem jądrowym. W rzeczywistości były to dwie następujące po sobie eksplozje - najpierw wybuch pary, potem wodoru. Stało się to na skutek wydzielania dużej ilości ciepła z paliwa jądrowego i zapalenia się grafitowego moderatora w reaktorze, któremu towarzyszyło intensywne wydzielanie się wodoru, który z kolei w zetknięciu z tlenem spowodował wybuch. W jego wyniku do atmosfery wydzielano się ogromna ilość materiału promieniotwórczego.

W trakcie awarii bezpośredniemu skażeniu uległ obszar obejmujący blisko 130 tys. km<sup>2</sup>, usytuowany na styku granic Ukrainy, Białorusi i Rosji. Przypomnijmy, że z terenu tego ewakuowano około 350 tys. mieszkańców Czarnobyla, pięćdziesięciotysięcznego mi-

sta Prypeć i okolic. Oprócz wsi i miast w strefie skażonej znalazły się również pola uprawne, łąki, lasy oraz rzeka.

Następstwa tej katastrofy obserwowane są do dzisiaj, nie tylko na terenie Czarnobyla,



ale również w całej dziś strefie zamkniętej. Od wielu lat realizowany jest projekt, zmierzający do zbadania aktualnego stanu dzikiej przyrody wokół Czarnobyla, który powinien dać nam odpowiedź na to, jak wielki wpływ na środowisko mają odpady radioaktywne. Dla naukowców jest to jedna z nielicznych okazji badania długotrwałego wystawienia całego ekosystemu na skażenie promieniotwórcze. Uczni chcą się dowiedzieć, jakie zwierzęta zachowały się, a jakie przywędrowały na niedostępne dla człowieka skażone obszary.

### Największy europejski rezerwat przyrody!?

Okazuje się, że w przeciwieństwie do strefy skażonej w Czarnobylu właśnie człowiek był bardziej zabójczy



# 29 LAT TEMU

dla zwierząt. Populacja dzikich zwierząt w ciągu ostatnich 30 lat wzrosła tu do niespodziewanie wielkich rozmiarów. Strefa jest zatem miejscem, gdzie odradza się przyroda a zagrożone jej gatunki znalazły dla siebie bezpieczne miejsce.

Brak ingerencji człowieka spowodował przede wszystkim niezakłócone rozprzestrzenienie się roślinności. Otwartymi terenami zawładnęły dzikie rośliny, wpród trawy, a po-

tem krzewy i drzewa. Okolice Czarnobyla znajdujące się w dorzeczu Prypeci- dopływu Dniepru od stuleci były terenami bagnistymi. Osuszono je jeszcze przed katastrofą, w wyniku czego, powstały tu torfowiska niezwykle niebezpieczne ze względu na swoją łatwopal-



**W rejonie Czarnobyla wilków jest siedem razy więcej niż w okolicznych rezerwach**

**Z trójki inżynierów przeprowadzających eksperyment najdłużej żył Anatolij Diatłow (skazany na 10 lat więzienia jako jeden z winnych katastrofy, nigdy nie przyznał się do swoich błędów w sterowni reaktora), który zmarł w 1995 roku na zawał serca. Leonid Toptunow i Aleksander Akimow zmarli dwa tygodnie po katastrofie w wyniku napromieniowania.**

ność. Nafaszerowane po awarii pierwiastkami promieniotwórczymi, przy każdym, nawet niewielkim, pożarze mogłyby doprowadzić do ponownego zanieczyszczenia powietrza śmiernymi substancjami.

Zdecydowano, więc zablokować kanały melioracyjne i po kilku latach, cztery tysiące hektarów z powrotem obróciły w się w moczary, na których zagnieżdżyły się chmary ptactwa w tym bieliki (w okresie zimowym do 500 sztuk), łabędzie krzykliwe, czarne bociany, siwe i białe czaple. Równolegle można tu zobaczyć mrowia owadów, zwłaszcza takich jak jelonek rogacz, prażnik dębowy, paż królowej -

docierające tu nawet z odległych rejonów. Obecnie tutejsze lasy dosłownie roją się od zwierzyny.

Okazało się, że na te bezładne tereny powróciły nawet rzadkie gatunki zwierząt, takie jak europejski ryś, niedźwiedź brunatny czy też jelenie, które w okolicach Czarnobyla wyginęły wiele lat przed katastrofą. Wzrosła znacznie populacja dzików, sarn, łosi, kozic i wilków. Przed awarią szacowano, że zamieszkuje tu 7 wilczych watah, dziś jest ich kilka razy więcej.

Białoruscy naukowcy po swojej stronie wypuścili na wolność kilka żubrów przywiezionych z Puszczy Białowieskiej. Ostatnio rozpleniły się też tutaj

**Szacuje się, że przy całej operacji usuwania skutków katastrofy, sprzątanía i budowania sarkofagu uczestniczyło ponad milion ludzi (strażacy, Obrona Cywilna, sztab medyczny, robotnicy budowlani, architekci, woskowi, górnicy i inni), co czyni całą operację jedną z największych akcji ratowniczych XX wieku.**

wpisanych do Czerwonej Księgi Ukrainy. Zatopione torfowiska stały się również rajem dla żółwi błotnych i innych płazów i gadów.

Z roku na rok wzrastała populacja zwierząt. Z początku gryzoni, płazów i gadów. Na przykład roku 1987 i 1988 liczba myszy (które żywiły się pozostawionymi przez człowieka dobrami) wzrosła z ok. 30 sztuk do 2,5 tysiąca na hektar. Ich obfitość ściągnęła do strefy gromady drapieżników. Rozmnożyły się lisy, łasice, sowy błotne, myszolewy i sokoły. W krótkim czasie liczba gatunków zwierząt w strefie zamkniętej wzbogaciła się o nowe egzemplarze,

azjatyckie jenoty podbijające całą wschodnią Europę.

Natura zyskała dzięki katastrofie dużą przestrzeń do w miarę swobodnego rozwoju. Ciekawe, że nawet wewnątrz sarkofagu reaktora odkryto specyficzne gatunki grzybów (Wangiella dermatitidis), rosące dzięki rozpadowi melaniny pod wpływem promieni gamma o natężeniu 500 razy większym od promieniowania tła.

Naukowcy uważają, że właśnie nieobecność człowieka (a nie promieniowanie) stała się główną przyczyną takiej obfitości. A zatem, można przypuszczać, iż katastrofa nie wyrządziła poważnych strat środowisku naturalnemu.



Skala INES

**Ale czy na pewno?**

Według najnowszych badań, szczególne spustoszenie dokonało się w pierwszych trzech latach po awarii reaktora w Czarnobylu. Roślinność, która przetrwała ten okres, została mocno osłabiona i w przyszłości szczególnie narażona m.in. na suszę.

radiacji tzw. „Czerwonego (Rudego) Lasu” (ukr.: „рудий ліс”) będąca jedną z najbardziej skażonych obszarów na Ziemi. W lesie tym igliwie sosen pod wpływem zanieczyszczenia zmieniło kolor na rdzawo-czerwony i wkrótce potem uschło. Kikuty drzew buldożerami zrównano z ziemią i zakopano na cmentarzysku odpadów promieniotwórczych.

Co prawda już trzy lata po wybuchu ta skażona ziemia zaczęła burzliwie budzić się do życia. Zakiełkowało wiele młodych brzoź i sosen. Mają dziś już ponad dwadzieś-



Koniom Przewalskiego, introdukowanym tu z rezerwatu w Askanii Nowej grozi wyginięcie. Naukowcy sądzą, iż winą tego nie jest promieniowanie, a kłusownicy

do nasycenia gleby składnikami odżywiającymi kolejne pokolenia roślin i drzew. Powiększanie

z Czarnobylem niezwiązanymi. Ponadto długofalowy wpływ radioaktywnego opadu na człowieka i otaczającą go florę i faunę tego regionu nie jest w pełni znany, gdyż ludzie, rośliny i zwierzęta mają znacząco różną i zmieniającą się odporność na promieniowanie.

Pięćdziesięciu mężczyzn, którzy 26 kwietnia 1986 roku prowadzili w czarnożyłskiej elektrowni akcję ratowniczą, zmarło na ostrą chorobę popromienną. Jednak sporej grupie ratowników do dziś nic nie dolega. Mechanizm naprawczy uszko-



Okolice Rudego Lasu

została napromieniona małymi dawkami w czasie ataku atomowego, u której nie rozpoznano zmian genetycznych.

Nieoczekiwany wynik uzyskano w jednym z badań genetycznych na Węgrzech. Liczba niektórych anomalii gene-

# W CZARNOBYLU...



W prawym rogu widać nowy „sarkofag” – NSC (New Safe Confinement) który ma przykryć stare, betonowe zabezpieczenie zniszczonego przez wybuch reaktora siłowni w Czarnobylu. Jest on budowany od 2012 roku przez francuski koncern Novarka. Ma być ukończony do listopada 2017 roku.

Dziś żyjące na terenie skażonym ptaki mają znacząco mniejsze mózgi od ich odpowiedników żyjących na terenie nieskażonym. Zaobserwowano, że niektóre ptaki mają skarło-

cia lat i są zdrowe. Okazało się, że sosnom wystarczyło zaledwie dziesięć lat, żeby wróciły do równowagi.

Podobno występowały jednak przypadki deformacyj-

się takiej suchej, nierozłożonej warstwy ściółki zwiększa również ryzyko leśnych pożarów.

**Zabójcze promieniowanie?**

W raporcie Greenpeace czytamy, że głównym pierwiastkiem radioaktywnym uwolnionym w wyniku katastrofy w Czarnobylu był stront 90Sr i cez 137Cs, okres połowicznego rozpadu których wynosi ponad 30 lat - a zatem prawie dożyliśmy do tego czasu.

Promieniotwórczy jod-131, najistotniejszy z punktu widzenia dawek, które powodowały przypadki nowotwory tarczycy i inne choroby układu endokrynologicznego w dużej mierze uległ rozpadowi w ciągu kilku pierwszych tygodni po awarii.

Niestety mamy jeszcze do czynienia z o wiele bardziej długowiecznymi izotopami.

Najbardziej pesymistyczni naukowcy oceniają, że rozproszone w czarnożyłskiej strefie elementy radioaktywne mogą ulec całkowitemu rozpadowi dopiero po, co najmniej, 900 latach i wówczas dopiero obszar

Obecnie statystyczny Polak narażony jest na dawkę promieniowania ok. 2,5 do 3,3 milisiwerta (mSv). Średnia dawka globalna to 2,4 mSv. Średnia dawka na terenie Finlandii wynosi ok. 500 mSv, czyli porównywalnie, co z terenami Czarnobyla.

dzonęgo materiału genetycznego jest u człowieka wyjątkowo dobrze rozwinięty, aczkolwiek odporność poszczególnych ludzi na promieniowanie znacznie się różni.



Pełen optymizmu gospodarz czarnożyłskich mokradł - żółw błotny

Małe dawki promieniowania, podobne do naturalnych i większe niż czarnożyłskie dawki w Polsce, przedłużają życie, poprawiają odporność na choroby zakaźne i zmniejszają śmiertelność nowotworową. Jest to tak zwana teoria hormezy radiacyjnej, która miała i nadal ma wielu wrogów.

Występowanie zjawiska dobroczynnych skutków

tycznych zmalała po awarii w Czarnobylu. Dziś strefa wokół Czarnobyla nadal jest zamknięta. Obowiązuje tu surowy zakaz przebywania.

Jednakże w domach, w okolicznych wsiach można spotkać nielegalnych mieszkańców, tzw. „samosiółów”, utrzymujących się z rolnictwa, zaś wycieczki z całego świata zwiedzają swobodnie czarnożyłskie ślady koszmaru.

I któż by przypuszczał, że ten monstrualny obiekt tak szybko stanie się atrakcją turystyczną...

Przygotował:

Stanisław PANTELUK

Według pierwotnych planów elektrownia miała być zbudowana w miejscu, gdzie teraz znajduje się jedna z największych dzielnic Kijowa - Trojeszczyna. Na szczęście zaniechano tego planu.

waciale pióra ogonowe. W wynikach badań opisano wolniejszy przyrost miazgi drzewnej.

Zmniejszyła się liczba pszczoł, koników polnych oraz motyli. Niektóre drzewa w pierwszych latach po wybuchu charakteryzowały się gigantyczną wielkością.

Problematyczną nadal pozostaje strefa wymarłego od

nej mutacji zwierząt z okolic Czerwonego Lasu, ale żaden z nich nie został udowodniony, z wyjątkiem zaobserwowanego albinizmu u jaskółek.

Gorzej, że - jak się okazało - skutkiem radiacji w tamtejszych lasach dziś brakuje mikroorganizmów zajmujących się rozkładem resztek organicznych, który to w konsekwencji prowadzi

Nazwa miejscowości Czarnobyl pochodzi od rozpowszechnionej na tym obszarze rośliny bylicy pospolitej (Artemisia vulgaris), blisko spokrewnionej z piołunem.

ten będzie można uznać za bezpieczny do zamieszkania.

Nadal czynione są próby demonizowania Czarnobyla i twierdzenia, że spowodował on miliony zgonów, że wszystkie nowotwory występujące po 26. kwietnia 1986 r. to skutek tej awarii. Należy jednak wziąć pod uwagę to, że występowały one także wcześniej i występują na terenach całkowicie

małych dawek promieniowania potwierdził przede wszystkim UNSCEAR - Komitet Naukowy Narodów Zjednoczonych ds. Skutków Promieniowania Atomowego, największy międzynarodowy autorytet w dziedzinie badań radiacyjnych.

Stwierdzono to m.in. wśród potomstwa tej części ludności Hiroszimy i Nagasaki, która

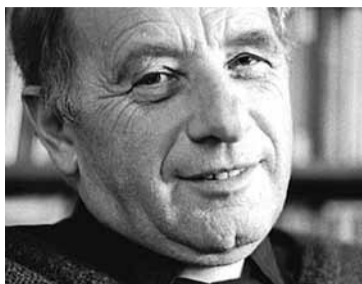
W Europie są tylko dwa kraje, które nie korzystają z energetyki jądrowej - Polska i Albania.



9 km. od elektrowni. W tle 140-metrowy masyw nieużywanego obecnie strategicznego radaru pozahoryzontalnego „DUGA” zwanego „Okiem Moskwy”. (fot. A. Urbański)



Kiedyś był tu solidny port

Ks. Tischner na Święto  
Niepodległości

Ciąg dalszy ze str. 1

Z rezerwą traktowało obietnicę uszczęśliwienia człowieka przyrzekane przez rozmaite ideologie. Nie były dla chrześcijaństwa zaskoczeniem klęski reformatorów i wybawicieli tego świata, załamania nadziei, porażki pięknych zrywów społecznych. Jeżeli taki czy inny ruch odnowy społecznej doznał klęski, znaczyło to jedynie, że trafił na niedojrzałych i nieprzygotowanych ludzi. Chrześcijaństwo zawsze nauczało, że wszelka rewolucja albo jest rewolucją etyczną, albo nie jest w ogóle żadną rewolucją. A rewolucja etyczna to ta, która dokonuje się w sumieniu człowieka. Zmiana systemów, struktur i układów bez jednoczesnej zmiany w człowieku oznacza jedynie zmianę pozorną.

Historia zawiera więcej mądrości, niż się niejednemu wydaje. Historia w swym rozwoju nie lubi niespodziewanych przeskoków z jednego poziomu na drugi, bo ludzie i czasy dojrzewają powoli i stopniowo. Dlatego chrześcijaństwo nieustannie powtarza: trzeba zatroszczyć się o człowieka. Chrześcijaństwo wierzy w człowieka, traktując struktury z przymrużeniem oka.

A tymczasem obserwujemy dziś, jak wielu ludzi usiłuje odbudowywać lub tworzyć nowe struktury, ażeby dopiero w dobrej strukturze stworzyć miejsce dla ludzi, którzy dzięki niej staną się lepsi. Chrześcijaństwo zawsze stwierdzało, że struktura zależy od człowieka, a nie człowiek od struktury. Ludzie, jeżeli zechcą, zawsze znajdą w sobie dość siły, aby wzniesić się ponad strukturę. Można być świętym zarówno podczas pokoju, jak i w czas wojny, na wolności i w więzieniu, w kraju szczęśliwym i w obozie koncentracyjnym. Chrześcijaństwo wierzy w człowieka. Dla chrześcijaństwa prawdziwe znaczenie ma jego świętość.

Powstaje pytanie: co w człowieku stanowi ową zasadniczą moc, którą kształtuje on dzieje jutro? Co jest tą siłą rozstrzygającą już dziś o tym, co będzie jutro? Chrześcijaństwo nieustannie odpowiada: siłą tą jest nowe zobowiązanie moralne, nowe poczucie obowiązku.

## WIELKI ZBIOROWY OBOWIĄZEK

Chrystus, z prostego rybaka czyniąc Piotra apostołem, powiedział: „Odtąd już ludzi łowić będziesz”. Ojczyzna jest to, wedle słów Norwida, „wielki-zbiorowy-Obowiązek”. Piękne polskie słowo „obowiązek”. W jego brzemieniu słychać ogromne bogactwo różnorodnych związków, powiązań i więzi. Obowiązek jest dla człowieka wiążący.

Zobowiązany ma się wywiązać ze swego obowiązku. Jest nim związany. Obowiązek to podstawowa więź człowieka z tym, co, jest, z terażniejszością. Podstawowa więź człowieka to ta, która go wiąże z głosem Boga rozbrzmiewającym w ludzkiej duszy: to więź człowieka z jego sumieniem. Historia to – w przekonaniu chrześcijaństwa – przede wszystkim historia ludzkich obowiązków. A historia ludzkich obowiązków to historia ludzkich sumień. Zaś historia ludzkich sumień to historia objawiania się Boga w dziejach.

„Bóg nie ma względu na osobę, ale w każdym narodzie miły Mu jest ten, który się Go lęka i postępuje sprawiedliwie”. Poprzez te słowa chrześcijanie mogli odkrywać sens dziejów świata. Nie są one rejestrem wojen, klęsk i pożóg, ale historią ludzkich sumień.

Poprzez te słowa chrześcijaństwo przerzuciło most między przeszłością a przyszłością, znajdując więź zarówno ze starożytną myślą grecką, jak i z tymi wszystkimi, którzy dziś mają sumienie, chociaż, być może, są z dala od chrześcijaństwa. Poczucie obowiązku nie jest dziełem chrześcijaństwa. Chrześcijaństwo jedynie pogłębiło i wyjaśniło istotny sens tego zobowiązania moralnego.

Piękny obraz ludzkiego poczucia obowiązku i sumienia znajdujemy w znakomitym dziele Platona Obrona Sokratesa. Oto Sokrates stoi przed sądem i mimo grożącej mu kary śmierci trwa przy głosie swojego sumienia i poczucia obowiązku, które nakazywało mu nauczać obywateli Aten szlachetnego życia. Warto posłuchać słów Sokratesa.

Są one źródłem, z którego – nie wiedząc nawet o tym – wszyscyśmy wzięli, z którego płynie nasza świadomość moralna. Kiedyś na takich tekstach Polacy wychowywali swoje dzieci. Ten i wiele podobnych mu tekstów należy nieustannie przypominać, bo im większa jest nędza rzeczywistości, w której przychodzi nam żyć,

tym piękniejszy i lepszy musi być pokarm, jakim człowiek karmi swojego ducha. Gdy nędza świata wydaje się wielka, pokarm dla ducha też musi być wielki.

Oto słowa Sokratesa: „ja was, obywatele, Kocham całym sercem, ale posłucham Boga raczej aniżeli was i póki mi tchu starczy, póki sił, bezwarunkowo nie przestanę filozofować i was pobudzać, i pokazywać drogę każdemu, kogo tylko spotkam, mówiąc, jak to zwykle, że ty, mężu zacny, obywatelem będąc Aten, miasta tak wielkiego i tak sławnego z mądrości i siły, nie wstydzisz się dbać i troszczyć o pieniądze, abyś ich miał jak najwięcej, a o sławę, o cześć, o rozum i prawdę, i o duszę, żeby była jak najlepsza ty nic dbasz i troszczysz się o to? (...)”

Tak rozkazuje Bóg, dobrze sobie to pamiętajcie, a mnie się zdaje, że wy w ogóle nie macie w państwie nic cenniejszego niż ta moja służba Boża”.

W kulturze chrześcijańskiej Sokrates stał się znakiem tego, jak wkraczać w historię i istnieć w niej poprzez swoje sumienie i poczucie obowiązku, poprzez służbę Bożą. Służba taka, jaką kiedyś pełnił Sokrates, jest pracą około nadziei. Służba taka nie jest dodawaniem marzeń do już istniejących marzeń o przyszłości, ale jest trudzeniem się nad terażniejszością z myślą o jutrze i dla jutra. Prawdziwą wartością jest dzielność obywateli. Prawdziwą wartością jest obywatelskie sumienie i płynące z niego poczucie obowiązku. Istotne jest to, co człowiek może osiągnąć. Istotna jest prawda, która wyzwala.

Na tle wielkiej historii ludzkich sumień, którą zdołaliśmy zaledwie kilkoma kreskami naszkicować, rodzi się ważne dla nas pytanie: czy można wchodzić w rzeczywistość, nie mając żadnego poczucia obowiązku? Norwid mówił: „Ojczyzna to wielki-zbiorowy-Obowiązek”. Czy ojczyznę naszą mogą budować ludzie, których poczucie obowiązku uległo gruntownemu zniekształceniu?

Albo: czy mogą podejmować odpowiedzialność za ojczyznę tacy ludzie, którzy w chorobliwy sposób pozostają w konflikcie ze swoimi obowiązkami? Czy nasza ojczyzna ma być zbawiana przez spełnianie obowiązków, czy kaprysów? Gdzie jest granica między obowiązkiem, zakorzenionym w ludzkim sumieniu, a kaprysem, nigdzie nie zakorzenionym?

Ks. Józef TISCHNER

Pamięć

W Kijowie są cztery miejsca, gdzie spoczywają bojownicy, którzy walczyli o niepodległość Polski lub bronili jej niezawisłości w różnych okresach historycznych. W listopadowe dni, kiedy obchodzimy Dzień Wszystkich Świętych i Święto Niepodległości Polski, tradycyjnie już, przedstawiciele polskich placówek dyplomatycznych i handlowych, Attachatu Wojskowego RP oraz kijowskiej Polonii składają kwiaty i zapalają znicze w tych wyjątkowych miejscach pamięci. W tym roku również dotrzymano tej tradycji.



1 listopada 2015 r. Na mogile 114 żołnierzy Wojska Polskiego, głównie V. i VI. Pułku Piechoty Legionów, którzy walczyli w maju i czerwcu 1920 roku w obronie Kijowa na przyczółku browarskim i których prochy zostały przeniesione pod koniec lat dwudziestych do bratniej mogiły na Cmentarzu Bajkowa.



11 listopada 2015 r. Cytadela, Skośna Kaponiera Z-ca Ambasadora RP na Ukrainie, Radca Minister Rafał Wolski przypomniał tragiczne wydarzenia w miejscu, w którym byli więzieni i rozstrzelani przywódcy Powstania Styczniowego 1863 r.



1 listopada 2015 r. Cmentarz Darnicki. Na grobach żołnierzy polskich walczących w szeregach dywizjonu artylerii przeciwlotniczej 1 Armii Wojska Polskiego poległych w noc z 7 na 8 kwietnia 1944 podczas bombardowania stacji kolejowej w Darnicy



11 listopada 2015 r. Po oddaniu hołdu wszystkim niewinnie zamordowanym w Lesie Bykowniańskim uroczystą Mszę Świętą z wielkim przejęciem celebrowali ks. phm. Sławomir Wartalski wraz z ks. dr Wiesław Pęski SAC

## Narodowe Święto Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

Tuż po przybyciu do Warszawy Piłsudski odbył rozmowy z członkami Rady Regencyjnej. W ich wyniku zrezygnował z planowanego wyjazdu do Lublina, gdzie od trzech dni na wyzwolonych terenach działał Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele. Rząd ten zresztą na wiadomość o jego powrocie z Magdeburga oddał mu się do dyspozycji.

Na decyzję Piłsudskiego o pozostaniu w stolicy bez wątplenia miał wpływ fakt, iż w dniu jego przybycia do Warszawy niemiecka okupacja była już w stanie rozkładu i perspektywa utworzenia Rządu Narodowego w stolicy wydawała się bardzo bliska. Generalny Gubernator gen. Hans von Beseler potajemnie opuścił miasto, a POW

liczebność wynosiła ok. 600 tys., to widać wyraźnie, iż gdyby jednostki niemieckie zamierzały stawiać opór, to wówczas powstające państwo polskie znalazłoby się bez wątpienia w sytuacji krytycznej.

Na szczęście większość niemieckich żołnierzy myślała wówczas przede wszystkim o tym, jak najszybciej powrócić do domów. Problemem ewakuacji niemieckiej armii Piłsudski zajął się zaraz po przybyciu do stolicy. Jeszcze 10 listopada doszło do jego spotkania z niemiecką Centralną Radą Żołnierską. W wyniku zawartych porozumień do 19 listopada ewakuowano jednostki niemieckie z Królestwa.



Rząd polski zaprzysiężony 18 listopada 1918 r. z J. Moraczewskim na czele. Od lewej siedzą: S. Thugutt, J. Moraczewski, J. Piłsudski, L. Supiński, L. Wasilewski.

razem z żołnierzami Polskiej Siły Zbrojnej, będącej pod rozkazami Rady Regencyjnej, przystąpiły do rozbrajania stacjonujących w Warszawie oddziałów niemieckich.

Na ogół akcja rozbrajania przebiegała bez walki, choć zdarzały się również ostre starcia. Do zaciętych walk doszło m.in. przy opanowywaniu Ratusza i Cytadeli. Żołnierzy niemieckich wraz z urzędnikami w Warszawie było ok. 30 tys., natomiast w całym Królestwie 80 tys. Jeśli dodać do tego wojska niemieckie stacjonujące na froncie wschodnim, których

Przyjazd Piłsudskiego do Warszawy wywołał powszechny entuzjazm jej mieszkańców i tylko o jeden dzień wyprzedził wiadomość o tym, że w okolicach Compiègne delegacja rządu niemieckiego podpisała zawieszenie broni, które kończyło działania bojowe I wojny światowej.

W tych dniach Polacy uświadomili sobie, że po latach niewoli odzyskali niepodległość.

Rada Regencyjna przekazała władzę wojskową i naczelną dowództwo wojsk polskich, jej podległych, brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu. Trzy dni później Rada Regencyjna rozwiązała się.

Piłsudski mając powszechne poparcie społeczne, zdecydował się przejąć władzę od regentów, podkreślając w ten sposób jej ciągłość i legalny charakter.

Rząd lubelski rozwiązał się, a Polska Komisja Likwidacyjna zaakceptowała istniejącą sytuację.

13 listopada właśnie szefowi rozwiązanego rządu lubelskiego Ignacemu Daszyńskiemu Piłsudski powierzył misję tworzenia nowego gabinetu. Zakończyła się ona jednak



Żołnierze Polskiej Siły Zbrojnej rozbrajają oddziały niemieckie stacjonujące w Warszawie

niepowodzeniem, przede wszystkim z powodu sprzeciwu stronnictw prawicowych, zwłaszcza Narodowej Demokracji.

Ostatecznie 18 listopada pierwszy oficjalny rząd niepodległej Polski utworzył inny socjalista Jędrzej Moraczewski, który nie wzbudzał tak wielkich obaw prawicy, jak Daszyński.

Cztery dni później 22 listopada 1918 r. nowy rząd opracował, a Piłsudski zatwierdził „Dekret o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej”. Na mocy tego dekretu, który był swego rodzaju ustawą zasadniczą, Piłsudski obejmował, jako Tymczasowy Naczelnik Państwa „Najwyższą Władzę Republiki Polskiej” i miał ją sprawować do czasu zwołania się Sejmu Ustawodawczego.



Piłsudski dokonuje przeglądu oddziałów

Dekretem z 28 listopada 1918 r. wybory do Sejmu zarządzone zostały na 26 stycznia 1919 r. Listopad 1918 r. był dopiero początkiem budowy niepodległej Polski i początkiem walki o jej granice. 29 listopada 1918 r. Piłsudski zwracając się w Belwederze do grona najbliższych współpracowników tak mówił o odzyskanej niepodległości:

„Jest to największa, najdonioślejsza przemiana, jaka w życiu narodu może nastąpić. Przemiana, w której konsekwencji powinno się zapomnieć o przeszłości; powinno się przekreślić wielkim krzyżem stare porachunki [...] A czas przed nami jest krótki i tylko wspólnym wysiłkiem możemy zdecydować, na jakiej przestrzeni, w jakich granicach naszą wolność obwarujemy i jak silnie staniemy na nogach, zanim dojdą z powrotem do siły i pełnego głosu sąsiedzi ze wschodu i z zachodu”.

W okresie międzywojennym toczono ostre spory o to, które z wydarzeń jesieni 1918 r. uznac należy za symboliczny moment odzyskania przez Polskę niepodległości. Z punktu widzenia piłsudczyków najważniejszym wydarzeniem było przybycie 10 listopada do Warszawy



Francuska karykatura – cesarz Wilhelm II próbujący zjeść świat, który okazuje się zbyt twardy

pada ustanowiono Świętem Niepodległości dopiero ustawą z 23 kwietnia 1937 roku, czyli prawie 20 lat po odzyskaniu niepodległości. Do czasu wybuchu II wojny światowej święto obchodzono tylko dwa razy – w roku 1937 i 1938.

Podczas okupacji hitlerowskiej w latach 1939–1944 świętowanie było niemożliwe. W roku 1945 władze komunistyczne świętem państwowym uczyniły dzień 22 lipca – datę podpisania Manifestu PKWN, jako Narodowe Święto Odrodzenia Polski. W okresie PRL Święto Niepodległości zostało zakazane. Jakikolwiek próby kultywowania obchodów dnia 11 listopada groziły surowymi represjami ze strony władz.

Święto obchodzone 11 listopada zostało przywrócone przez Sejm PRL IX kadencji w 1989 r. pod zmienioną nazwą: Narodowe Święto Niepodległości.

Dzień ten jest w Polsce dniem wolnym od pracy. Główne obchody, z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają się w Warszawie na Placu marsz. Józefa Piłsudskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza. ■

**KURIER WARSZAWSKI**  
Dodatek Nadzwyczajny.

**Powrót komendanta Piłsudskiego**

Dziś o godz. 7 m. 30 zrana pociągiem pośpiesznym z Berlina przybył do Warszawy komendant Józef Piłsudski.

Przed dworcem od ważnej gołtyny na przyjazd komendanta czekał walc: komenda m. c. m. P. G. W. i Zarząd Zrzeszenia b. Wojskowych Polaków. Na pol gołtyny przed przybyciem postęgu zajechał samochodem członek Rady regencyjnej Józef Piłsudski z adiutantem swym rotmistrzem Rostworowskim.

Na dworcu powitali kom. Piłsudskiego i pułkownika Sosnowskiego; uroczyście komendant P. G. W. Witold Kozłowski i pułkownik raporterski kapitan Krzysztof Jankowski; szeregowiec b. wojskowych Polaków.

Po odczytaniu raportu przywitał się kom. Piłsudski z regentem ks. Lubomirskim, z którym odjechał na kolejną konferencję.

## Spotkania z Adamem



Stworzone postanowieniem kongresu wiedeńskiego Królestwo Polskie miało funkcjonować według dość liberalnej konstytucji z 1815 roku. Oczywiście naiwnością byłoby oczekiwać od rosyjskiego zwierzchnictwa czegokolwiek, co krępowałyby Petersburg w polityce tradycyjnego już zamordyzmu wobec podbitego narodu.

W 1819 r. car Aleksander I zniósł wolność prasy i wprowadził cenzurę prewencyjną. W roku 1821 zawiesił wolność zgromadzeń i zakazał działalności masonerii. W 1823 Rosjanie rozbili sieć tajnych stowarzyszeń na ziemiach zabranych poza Kongresówką; między innymi rozpoczęły się prześladowania filomatów i filaretów w Wilnie. W 1825 r. car zabronił jawności obrad sejmowych, a w 1827 aresztowano członków Towarzystwa Patriotycznego za wystąpienia przeciw gwałceniu konstytucji.

Buta i cynizm Petersburga były szczególnie obrzydliwe i kompromitujące cara w kontekście postanowień aktu końcowego kongresu wiedeńskiego, zobowiązujących go do poszerzenia Królestwa Polskiego o ziemie zabierane Rzeczypospolitej od 1772 r.



Podział administracyjny Królestwa Kongresowego w 1830 roku

Nie znoszący upodlenia Polacy, upokarzani w sytuacji, gdy w zachodniej Europie dokonywały się zwycięskie rewolucje wymierzone przeciwko systemowi Świętego Przymierza\*, znów poczuli się organizować do walki o wolność.

W 1828 r., w warszawskiej Szkole Podchorążych Piechoty,

zawiązało się sprzysiężenie przeciwko wojskowemu gubernatorowi Królestwa Polskiego, wielkiemu księciu Konstantemu - zniechęconemu za wprowadzenie wyjątkowo opresyjnego systemu policyjnego w państwie oraz sadyzm i nikczemność w armii. 23 listopada 1830 r. członkowie sprzysiężenia zostali ostrzeżeni o ich dekonspiracji i przygotowanych aresztowaniach, co zdecydowało o wybuchu powstania. Sygnał do jego rozpoczęcia dał wczesnym wieczorem 29 listopada 1830 r. główny organizator sprzysiężenia i jego dowódca, podporucznik Piotr Wysocki, przerywając w Szkole Podchorążych Piechoty w Łazienkach zajęcia dydaktyczne i wygłaszając następujące słowa: „Polacy! Wybiła godzina zemsty. Dziś



Generał Józef Chłopicki – uczestnik insurekcji kościuszkowskiej, wojen napoleońskich, powstania listopadowego, baron cesarstwa, wolnomularz

umrzeć lub zwyciężyć potrzeba! Idźmy, a piersi wasze niech będą Termopilami dla wrogów”

\*\* Następnie dzielny młody oficer wyprowadził jeszcze młodszych podchorążych na miejsce zbiórki, umówione pod pomnikiem króla Jana III Sobieskiego. Grupa 24 spiskowców, złożona głównie z młodych inteligentów (m.in. Ludwik Nabelak, Seweryn Goszczyński, Leonard Rettel) wraz z częścią podchorążych, opanowała Belweder, w którym rezydował wielki książę Konstanty. Ten jednak, uciekając się do poniżającego fortelu, zdołał zbiec (ponoć przebrany za kobietę).

Powstańcy, dysponujący tłumem sprzymierzeńców spośród warszawskiego plebsu, ruszyli wtedy na Arsenał, który z łatwością zdobyli. Następnie pojmali i rozstrzelali przeciwnych powstaniu wysokich wojskowych: generałów Stanisława Trębickiego, Maurycego Hauke, Stanisława Potockiego, Ignacego

Blumera i Tomasza Siemiątkowskiego oraz pułkownika Filipa Meyszewskiego.

W ferworze omyłkowo uśmiercono gen. Józefa Nowickiego, którego źle zidentyfikowano jako Michaiła Iwanowicza Lewickiego, jednego ze zniechęconych rosyjskich gubernatorów.

Następnego dnia powstańcy opanowali całą stolicę. Wielki książę Konstanty z częścią wiernych mu generałów i wojsk zatrzymał się poza Warszawą, obierając za swoją kwaterę karczmę na Wierzbnie.

Tegoż 30 listopada Rada Administracyjna (władza cy-



Ziemie polskie po kongresie wiedeńskim w 1815 roku

stanowień na Litwę, Wołyń i Podole,

- zwołania Sejmu z udziałem posłów z ziem zabranych,

w którym ogłoszono powstanie narodowe przeciwko Rosji i podano międzynarodowej opinii przyczyny jego wybuchu.

## 1000 lat między Dnieprem i Wisłą (59)

wilna Królestwa Polskiego) powołała Straż Bezpieczeństwa, której zadaniem miało być rozbrojenie zrewoltowanej ludności cywilnej Warszawy. Próby odbierania powstańcom broni i nakaz zastąpienia trój kolorowych rewolucyjnych kokard (granatowo-biało-czerwonych) białymi, nie powiodły się. 1 grudnia reaktywowało się Towarzystwo Patriotyczne z Maurycem Mochackim na czele. Skierowało ono do Rady Administracyjnej żądanie podjęcia natychmiastowej akcji zbrojnej przeciwko wojskom rosyjskim stacjonującym w Królestwie.

Ulegając tym naciskom Rada Administracyjna dokooptowała do swojego składu polityków Towarzystwa, co z kolei wywołało sprzeciw żywiołów konserwatywnych. W celu spacyfikowania nastrojów, 3 grudnia 1830 r. rozwiązano Radę Administracyjną i wyłoniony został Rząd Tymczasowy z księciem Adamem Jerzym Czartoryskim na czele.

Nowy rząd ustanowił Wodza Naczelnego w osobie generała Józefa Chłopickiego. Ten 5 grudnia ogłosił się dyktatorem powstania, usiłując jednocześnie doprowadzić do rokowań z carem. W tym celu zaproponował mediację Prus oraz wysłał do Mikołaja I (następcy Aleksandra I) pułkownika Tadeusza Wyleżyńskiego, jaki ujawnił imperatorowi dyslokację wojsk polskich. Na rokowania do Petersburga udała się delegacja z księciem Druckim-Lubeckim na czele. Delegacja, powołując się na ustalenia Sejmu, zażądała od cara:

- respektowania postanowień konstytucji z 1815 roku,  
- rozciągnięcia owych po-

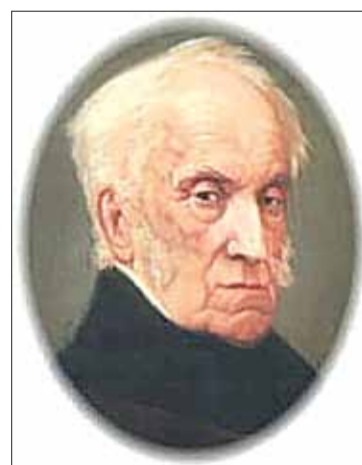


Budynek Podchorążówki gdzie wykładał Piotr Wysocki i gdzie zaczął się pod jego wodzą zryw narodowy 1830 roku

- natychmiastowego opuszczenia terytorium Królestwa Polskiego przez rosyjskie wojska.

Reakcja cara Mikołaja I nie dała żadnych złudzeń co do jego nikczemności:

- 13 grudnia wprowadził on w prowincjach zabranych stan wojenny i wydał ukaz o przeprowadzeniu mobilizacji



Adam Jerzy Czartoryski (1770–1861). W początkowym okresie powstania liczył na ugodę z Mikołajem I, później zaś na interwencję dyplomatyczną państw zachodnich. Po upadku powstania udał się na emigrację. Za udział w powstaniu cesarz Mikołaj I Romanow skazał go na karę śmierci przez ścięcie toporem.

\*) Święte Przymierze – zawarty 26 IX 1815 r. w Paryżu sojusz pogromców Napoleona. Z inicjatywy cara Aleksandra I sprzymierzyły się wprawdzie Rosja z Austrią i Prusami, a w latach 1816-1817 dopraszano do ŚP – z różnym skutkiem – pozostałe kraje europejskie. Deklarowanym celem ŚP była promocja zasad chrześcijańskich w polityce zagranicznej i wewnętrznej, zaś w istocie chodziło o obronę panujących monarchii przed ich delegitimacją. W lipcu i sierpniu 1830 roku wybuchły zwycięskie rewolucje we Francji i w Belgii, które doprowadziły do podważenia systemu Świętego Przymierza.

\*\*) ... niech będą Termopilami – metafora nawiązująca do bitwy pod Termopilami, starcia wojsk greckich z perskimi w sierpniu roku 480 p.n.e. na wąskim przesmyku Termopile w czasie II wojny perskiej. Ten, niemający wielkiego znaczenia epizod szeregu wojen - toczone od powstania jońskiego i pierwszej wojny perskiej aż do podboju Persji przez Aleksandra Macedońskiego – utrwalił się jako symbol poświęcenia życia na polu bitwy.

Adam JERSCHINA  
adam.jerschina@onet.pl  
CDN

## Na ścieżkach historii

Z inicjatywy Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie przy wsparciu Fundacji Wolność i Demokracja i MSZ 1 listopada 2015 r. dla uczniów Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej został zorganizowany wyjazd do Lwowa. Podobne wycieczki po Ukrainie do miejsc związanych z wybitnymi Polakami oraz polską historią najnowszą odbywają się co roku.

Tegoroczny wyjazd miał na celu przybliżenie dzieciom historii Lwowa, wskrzeszenie pamięci o wybitnych i mało znanych postaciach spoczywających na Cmentarzu Łyczakowskim, zapoznanie się z zabytkami kultury polskiej i ukraińskiej we Lwowie.

Młodzi żytomierzanie podziwiali kunszt katedry greckokatolickiej pw. św. Jura oraz stare kamienice pamiętające czasy królów polskich, przeszli krętymi uliczkami do Rynku, zobaczyli pomnik wieszczki narodowego Adama Mickiewicza oraz zwiedzili ruiny Wysokiego Zamku.

Teresa Pakosz, redaktor Radia Lwów, oprowadzała młodzież po Lwowie, a była to niezmiernie ciekawa lekcja historii. Opowiadała o wybitnych Polakach związanych ze Lwowem: o Marii Konopnickiej, Stefanie Banachu, Arturze Grottgerze, Gabrieli Zapolskiej, Władysławie Bełzie i innych. Wszystkie te nazwiska znane są dzieciom z lekcji języka i kultury polskiej w Polskiej Szkole Sobotnio-niedzielnej, ale będąc przy grobach polskich poetów, inżynierów, pisarzy, kompozytorów oraz sportowców na Cmentarzu Łyczakowskim i zapalając znicze, dzieci miały możliwość jakby zetknąć się z tymi, o których im mówiono w szkole. Dzieci były dumne z tego, że płynnie w nich pol-

ska krew, że kochają swoją Ojczyznę. Ważne jest także to, że na Wszystkich Świętych, młodzi Polacy z Żytomierza już po raz drugi wzięli udział w corocznej akcji „Światelko pamięci dla Cmentarza Łyczakowskiego”, organizowanej przez Konsulat Generalny RP we Lwowie, Polskie Radio Lwów oraz TV Rzeszów.

Polacy pamiętają, że ocalenie pamięci to ich święty obowiązek, a akurat 1 listopada ludzie z całej Polski odwiedzają groby swych bliskich, miejsca straceń, groby bezimiennych patriotów oraz leśne mogiły żołnierskie. W ciągu kilku dni we Lwowie zapalono tysiące zniczy na polskich grobach. Akcja mogła się odbyć dzięki bezinteresownej pomocy darczyńców z Polski.

Na Cmentarzu Orłach imiona młodych obroń-



dzie wydarzenia z lat 1918-1920, dzieci przeczytały na nagrob-



Uczestnicy akcji „Światelko pamięci dla Cmentarza Łyczakowskiego”. Od lewej: Emil Legowicz - Prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej, Jarosław Drozd - ustępujący Konsul Generalny RP we Lwowie, Wiktoria Szczur - prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie, Wiesław Mazur - Konsul Generalny RP we Lwowie, Stanisław Durys - kierownik zespołu «Lwowiaczy»

oddali swoje życie za Ojczyznę. Na Mszy świętej odprawianej przez Metropolitę Lwowskiego obrządku łańciskiego abpa Mieczysława Mokrzyckiego byli obecni: Konsul Generalny RP we Lwowie Jarosław Drozd z małżonką, prezesi organizacji polskich - z Żytomierza przyjechała p. Prezes ŻOZPU Wiktoria Laskowska-Szczur, pielgrzymi z Polski oraz ekipa TVP Polonia Wrocław na czele z p. redaktor Grażyną Orłowską-Sondej. Arcybiskup modlił się szczególnie w intencji ofiar wojny na Wschodzie Ukrainy i zachęcał ludzi, aby jednoczyli się w obronie swojej wolności.

Konsul Generalny podkreślił, że polska krew przelana we Lwowie jest dowodem patriotyzmu i prawdziwej miłości do Ojczyzny.

Na Cmentarzu Łyczakowskim uczniowie Szkoły sobotnio-niedzielnej razem z p. Prezes ŻOZPU odśpiewali „Rotę” Marii Konopnickiej, która została napisana dla Polaków w 1908 r. „ku pokrzepieniu serc”.

Puentą bogatego programu kulturalnego we Lwowie stało się wieczorne zwiedzanie lwowskiej opery, gdzie na scenie wystawiana była ukraińska opera „Zaporozec za Dunajem”.

Dzieci i młodzież wracały do Żytomierza z całym bagażem niezapomnianych wrażeń. Lwów - to miasto, które przywiązała gościnnością, bogatą historią, przepiękną architekturą, siłą ducha.

W imieniu wszystkich dzieci chcielibyśmy serdecznie podziękować wszystkim organizatorom tej ważnej dla nas akcji, pomagającej zachować swoją polską tożsamość narodową.

Wiktoria ZUBAREWA

(nauczycielka języka polskiego w Szkole Sobotnio-Niedzielnej przy ŻOZPU)

Szanownej Pani prezes Związku Polaków na Ukrainie w Korosteniu  
**Wandzie LASKOWSKIEJ**

wieloletniej działaczce polonijnej, Zasłużonej dla Kultury Polskiej, składamy z głębi serca płynące życzenia Bożego błogosławieństwa.

Choć dzieciństwo trudne było,  
Wojna Ci je odebrała.  
Młodość też Cię nie szczędziła,  
No bo w trudnych czasach była.  
Lecz się nigdy nie poddałaś,  
Bardzo życie swe kochałaś.  
Masz polskość odrodzoną,  
O którą tak walczyłaś  
Dzięki swemu uporowi  
Osiemdziesiątki dożyłaś  
Więc na Twoje urodziny  
Dużo zdrowia Ci życzymy  
Spokój niech w Twym sercu gości  
Wiele szczęścia i miłości



Zarząd Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie

Członkini naszego Stowarzyszenia -  
**doc. Julia JAWORSKA**  
filolog, slawistka obchodzi imponujący  
**jubileusz 90-lecia urodzin.**

Pani Julia posiada siedemdziesięcioletni staż pracy, z czego lata od 1961 do 2012 roku poświęciła działalności pedagogicznej. Jest autorem wielu podręczników, antologii, artykułów z zakresu nauczania języka rosyjskiego dla obcokrajowców (ponad 100 publikacji). Zajmowała się badaniem stosunków rosyjsko-polskich.

Za sumienną i rzetelną pracę odznaczona została licznymi odznaczeniami i nagrodami, w tym.:  
Odznaką Zasłużona dla Kultury Polskiej.

Czcigodnej Solenizantce dziękując za trudy i dobroć składamy,  
życzenia zdrowia i pomyślności  
Niech żadne troski czoła Pani nie chmurzą!

Członkowie Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. A. Mickiewicza w Kijowie



## RYSOWNICY POLSCY



Przeciętna amerykańska kobieta ma wymiary 90-60-90...  
Z tym, że oni liczą w calach.

\*\*\*

Co znaczy po angielsku „Why”?

- Dlaczego.
- Tak tylko pytam...

\*\*\*

Pacjent w szpitalu do pielęgniarki:

- Ale to lekarstwo niedobre. Obrzydliwość!
- To nie lekarstwo. To obiad.

\*\*\*

Ala mówi do taty:

- Tato, bo Jaś udaje ptaka.
- A jak? Macha rękami?
- Nie, zjada robaki.

\*\*\*

- Mamusiu, czy to tatuś kupił to nowe futro?

- Syneczku, gdybym ja liczyła tylko na tatusia, to i ciebie by na świecie nie było.

\*\*\*

- Dlaczego Szef nie nosi zegarka?

- Bo on sam ustala, która jest godzina.

\*\*\*

Przychodzi facet do lekarza i mówi:

- Panie doktorze, nie piję, nie palę, nie używam... czy w związku z tym będę dłużej żył?
- Teoretycznie tak, ale po co?!

\*\*\*

Sędziwa babcia ogląda transmisję biegu maratońskiego.

Kręci czemuś głową i pyta wnuczkę:

- Po co oni tak biegają?
- Pierwszy dostanie złoty medal, babciu!
- To po co bieganie reszta?

\*\*\*

- Tatusiu, dlaczego my tak późno przyszliśmy do tego sklepu na zakupy?

- Nie gadaj tyle, tylko piłuj kłódke.

## WARTO ZWIEDZIĆ

Czy wiesz, że na terenie Polski znajduje się aż 419 zamków? Przeważnie zostały z nich same ruiny, jednak kilka z nich zachowało się w niemal nieskazitelnym stanie.

## ZAMEK W KSIĄŻU



Trzeci co do wielkości zamek w Polsce (zaraz po zamku w Malborku i Zamku Królewskim na Wawelu) położony jest na terenie Książańskiego Parku Krajobrazowego. Jest elementem Szlaku Zamków Piastowskich. Słynie przede wszystkim z tego, że od 1941r. był jedną z kwater Adolfa Hitlera. W tym samym czasie w piwnicach zamku przechowywano część zbiorów berlińskiej Biblioteki Państwowej.

Turyści mają możliwość zwiedzania imponujących komnat. Wokół zamku znajdują się przepiękne ogrody, imponująca stadnina koni oraz restauracja, gdzie serwowane jest pyszne jedzenie.

## RADY SPOD LADY

## Przechowywanie warzyw

- Ziemiaki, które wykiełkują od długiego przechowywania, są nie tylko niesmaczne, ale też niezdrowe. Aby nie dopuścić do tego procesu wrzuć do nich kilka świeżych jabłek.
- Łatwo psujące się warzywa liściaste tj. sałatę, szczypiorek, dymka czy seler naciowy są o wiele lepsze w smaku, jeśli przechowuje się je w wodzie. Należy je trzymać w lodówce, z lodygami zanurzonymi w wodzie.
- Pomidory i ogórki smakują najlepiej, gdy przechowywane są w temperaturze pokojowej, a nie w lodówce.

## Pamiętnik czyściwocha:

- ♦ **Poniedziałek** - myję sobie pod pachami.
- ♦ **Wtorek** - myję obie nogi.
- ♦ **Środa** - przemywam oczy i uszy.
- ♦ **Czwartek** - myję szyję.
- ♦ **Piątek** - podmywam swoje „klejnociki”.
- ♦ **Sobota** - myję zęby.
- ♦ **Niedziela** - zmieniam wodę.

## ZAGADKA

Nie mogę tego pojąć,  
Wielu me zdanie podziela,  
Że przecież Palestyńczycy,  
To bracia Izraela.

## EKSTAZA

Lubię gdy muzyka  
W moich uszach bzyka  
Lecz bardziej mnie  
wzrusza  
Gdy ją czuje dusza.

Janusz KOBIS

## MYŚLI

- \* Armia baranów, której przewodzi lew, jest silniejsza od armii lwów prowadzonej przez barana. (*Napoleon Bonaparte*)
- \* Biednym nie jest ten kto nie ma ani grosza. Biedny człowiek to ten, który nie ma marzeń. (*Henry Ford*)
- \* Odwaga nie polega na nieodczuwaniu strachu, lecz na uznaniu, że coś jest ważniejsze niż lęk. (*Ambrose Redmoon*)
- \* Negatywnie nastawieni ludzie mogą bardzo szybko pozbawić cię energii, a także odebrać ci chęć do realizacji swoich marzeń. (*Magic Johnson*)
- \* Im dłużej pozostajesz w jednym miejscu, tym większą masz szansę na rozczarowanie. (*Art Spander*)

## PRZYŚŁOWIA NA LISTOPAD

- ♦ Grzmot listopada dużo zboża zapowiada.
- ♦ W listopadzie goło w sadzie.
- ♦ Na świętego Andrzeja (30 XI), trza kozucha dobrodzieja.
- ♦ Słońce listopada mrozy zapowiada.

## Nowa „warszawa”

Nowoczesny design, ponad 500 koni pod maską i nawet 330 km/h. Te dane przyprawiają nie jednego fana motoryzacji o zawrót głowy. To nowa „warszawa”, samochód tworzony przez grupę młodych projektantów z Wrocławia. Czy powtórzy sukces legendarnego modelu, jeszcze nie wiadomo. Prace powoli dobiegają końca, a model samochodu w końcu pokazano publicznie. Auto przeznaczone będzie raczej dla kolekcjonerów, i to tych z zasobnym portfelem, ponieważ ma kosztować około 1,5 mln zł. Poziomem luksusu ma dorównywać Rolls Royce'owi i Bentleyowi.

